



96-300 ŻYRARDÓW

ul.
tel.

liczb. 046

brak zty

zyl.

AK
Warszawa

TROJANOWSKA
JADWIGA

zam: TYBLEWSKA

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — TROJANOWSKA Jadwiga
z domu Tybirkowska
I. 459/WSK

I/1. Relacja ✓ K. 9, 5. 1-12

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ K. 16, 9. 17

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora ✓ K. 3, 5. 3.

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K. 5, 5. 1-5

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne... ✓ K. 4, 5. 5

IV. Korespondencja ✓ K. 55, 5. 83

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 4

VI. Fotografie ✓ zob. tei:

I/2/6

I/2/14

1/1. RELACJA

- Relacja w sprawie Jadwigi Tyblewskiej z d. Trojanowskiej
(Zyćwys), napisana 28.05.1996r. Rkp. oryg. K.3, s. 1-12.



Żywiorys

Tyblewska (nazwisko przedwojenne - Trójnowska) Jadwiga.
zmiana nazwiska - 1947 r.

Data urodzenia - 21 lutego 1924 r. Miejsce urodzenia - Skieruwnice

Imiona rodziców - Jan, Bronisława z domu Powłowski

Obecny adres: 96-300 Żyrardów ul. J.

tel

Kyjszkańskie - wyższe

(1938 r. - ukończenie 4 klasy Gimnazjum Poludniowej Szkoły
Szkolnej w Skieruwnicach, 1939 r. - ukończenie I let. Liceum

Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Młodych Niemców
w Łomży. Jesienią 1940 r. - wyjechałam do Warszawy.

1941 r. - tajna matura Liceum Ogólnokształcącego im. Łucji
Plater w Warszawie.

lipiec 1944 - dyplom Drogisty w Warszawie. (Liceum Drogistów -
od jesieni 1941 r. do wybuchu Powstania Warszawskiego - ^{oficjalnie!}

tajne komplety farmaceutyczne.

po powrocie z obozu jenieckiego wyjechałam do Poznania

28 czerwca 1946 r. - dyplom magistra farmacji - Uniwersytet
Poznański, Oddział Farmaceutyczny przy Wydziale Matematycznym
Przyrodniczym (L. Dypl. 1014)

! Nie należałam (przed wojną) do PPK, PCK ani LHP - jedyne
byłam na obozie brzeskim w Rajcu - 1938 r.

Mieszkałam w Skieruwnicach do 1937 r.

Dziękuję staniom ojca (majątkowi Starostwie w Sieremienicach) został założony przystanek kolejowy „Rondel” w 1937 r. I w tym też roku 1937 przenieśliśmy się na stałe (rodzice, brat Stefan ur. 1925, siostra ur. 1932 r. i ja) do naszej posiadłości ^{leśniczki} w Rondelu k/Sieremienice (obecnie Sieremienice) nad rzeką Rondelą.

Wiosna 1939 r

Nad Rondelą rozegrał się we wrześniu 1939 r. jeden z epizodów walk zbrojnych z Bitwą nad Bzurą. Pod ręką Ruksy kolumny 1/28 PAL ostrzelał rozpoznawczy patrol niemiecki. W czasie walk została spalona duża część naszych budynków gospodarskich, dom poważnie zniszczony.

W bitwie nad Bzurą zginął mój brat stryjeczny, porucznik artylerii-obrotka 3 batalii 26 PAL Kawcuniec Wojanowski, a jego brat Smieszkański Wojanowski został ranny, ostatek się do Niemców i przez 5 lat przebywał w Oflagu w Hohenbergu.

Lata okupacji niemieckiej.

Matka, moja była właścicielką sklepu aptecznego w Sieremienicach, który prowadził ^{także} w czasie okupacji.

Rejstrowała fikcyjnie różne osoby, aby uniknąć ich przed wywozem do Niemiec.

W czasie Pomoty w Harszynie rodzice pomagali wielu niechcącym z Harszyny (ok. 40 osobom) dotrzeć miasteczko (w Rondel) i wyprawy. Do obozów wysyłali paczki żywnościowe poszli wiali rodzin osób. wywiezionych do obozów do Niemiec po Pomoty (ja przebywałem w obozie jenieckim pruskiej prośby w Lublanie).

Ojciec w sprawie doprowadził nie pracownik w Niemczech.

5/1/3



Jaki podałam wyżej, że wyjechałam do Warszawy na
janciu 1940 r aby kontynuować naukę.

W Warszawie utworzonym przez sanitarny.

Wszystkie roboty chemiczne od nauki posmierałam pracy

W m. „Patronat”. Było to Towarzystwo Opieki nad więźniami
Nazwa „Patronat” funkcjonowała do 1941 r., potem była to
„Sekcja Opieki nad więźniami RGO (Rada Główna Opiekunów)

Patronat działał przez 12 lat w różnych okolicznościach miasta
Fundusze zbierano z domów ludności (m i m. na ten cel
sprzedawaliśmy t. zw. „plakietki”)

Patronat wysłał zгодę Niemcom na obciążenie więźniów
Poniżej i Serbii, co stanowiło część z ich fizycznym przerwaniem
Dostarczali także odzież, leki, zamiłki finansowe, roztarzać
nad więźniami opieki, lekarstw, organizowali drogą kontaktów
(prewencje grypy), stawali jako droga informacyjna (ostrożnie
rocznik)

Wraz z nieloma „pomocą z Patronatu” przygotowywałam
setki paraski żywnościowych. Brodłam także bielizny więźniów
do pranie i reperacji.

Kierowniczą Patronatu była wspomnianą postać - Helena
▼ Danilewicz.

Patronat współpracował z działem bezpieczeństwa z nielicznymi
(Był to aparat kontrwywiadowy Komendy Główny -
od paź 1942 r. kryptonim „9984”)

W październiku 1943 r. dobiegł nasza rodzina oświadczy
cios. Został aresztowany i rozstrzelany ^{w Głównym k. / Łomży} mój brat Stefan.

(w wieku 18 lat) przez gestapo z Łomży w związku z akcją „N”
(miejscem z tekście niejasnym)
Stefan Hojnowski - urodzony 6 czerwca 1925, w Słotwińcu

Walcen od 1936r., w lipcu 1939r. ukończył kurs dowódcy plutonu
w czasie okupacji został objęty pryncypalnym marcewskim
dla organizowania i promowania drużyn Szarych Szeregów
na terenie Obrotu (Przesa Marianów) 15 sierpnia 1943r.
otrzymał stopień instruktora podchorążych (pseudonim
"Bej") Dyplom nadania, podpisany przez Naczelnika
Walcen Stanisława Broniewskiego (ps. "Krzysztof") ^{postać} / ^{odmala-}
zony po 50 latach w dn. 25 VIII 1993r. w sejfie obratka
marcewskiego podchorążych Józefa Starzyńskiego protektora
28. VIII 1944r. w Konstantym Karskim (Pomniku po Ojcu

prechorążym synu Michałem) (za 2 miesiące ^{brat został} wstąpił do ^{niezłoty} ^(25 papier 1943r.)
5. ^{Pracę wykonywał w miejscu sabotażu.} Brodzki Stefan był naszym bojowym kompanią i inspektorem,
a oficjalnie niepełniący do Szkoły Szarych Szeregów.

W 1992r. została na umówionej imprezie w domu walcen
ten ma wam i wam, który zginął w okresie
II wojny światowej - w. Gromadzki im. B. Prasa i Siermięcin
Głównym dane ich dotyczące. Salce w grupie 3 osobowej
sponzorujemy z koleżanką księżką Pomniki ze zdjęciami.
W Siermięcynie znajduje się także tablica marcewskie,
pomnik, w Szkołę Historii Siermięcynie stała ekspozycja
historyczna Armii Krajowej, wiele opracowań.

Pracę ze strajkownikami brać - Jerzy Wojanowski ^{w okresie okupacji} / ^{brat}
walcen walcen Okobraku Specjalnego Obratka "Szkieł".
Siermięcynie, m. im. walcen walcen walcen komunikacyjnego
w bronie i sprasie 13 VIII 1944r. pro/ Siermięcynie
Siermięcynie - namny walcen walcen walcen do domu
moich rodziców w Rucho.

Pomstowie Warszowie.

Pracowałem w Pomstowie Warszawskim w Wojewódzkiej
Ministerstwie Kobiet A.K. w trzecim miesiącu Połubniowym.

Mój pseudonim „Jagunia”.

Pracowałem w pracy na punkcie sanitarnym ul. Hilce
przy Marszałkowskiej, zbierałem od mieszkańców
materaców sprężynowych, budowałem boryki (m. im.
z płyt chodnikowych.)

Pracowałem w pracy zwiastującej z fortyfikacji
(kolejnie łazek do przodu na boryki - do 1000 drzew,
robienie zasieków). Skierowane zostałem do pracy w fa-
bryce granatów, ale zostałem tam skierowane po
rozprawie z granatami pomieszczenie (Kruce 13). Przeszłem
do produkcji ~~szkła~~ butelek z benzyną na ulicy w
stycznia 3 woliński stali (Hilce 9a). Nosiliśmy szynki
z butelkami na plecach pomstowie.

Najbardziej szynki przy noszeniu szynki ołki wójcie
Chodziłem kulturalnie w elipie do 20 osób do magazynu
w obozowisku Habersbuscha po przenie i przenie.

Przechodziłem przez boryki przy ul. Jerozolimskiej
pod okupacją z BSK i przy Marszałkowskiej, a potem
pod pomstami „gruby Bert” przez gruby i przejście
przez sienny, Powiaty. Pod bombami stoją
gockimami z kofłami po wodę ze studni ołki wójcie.

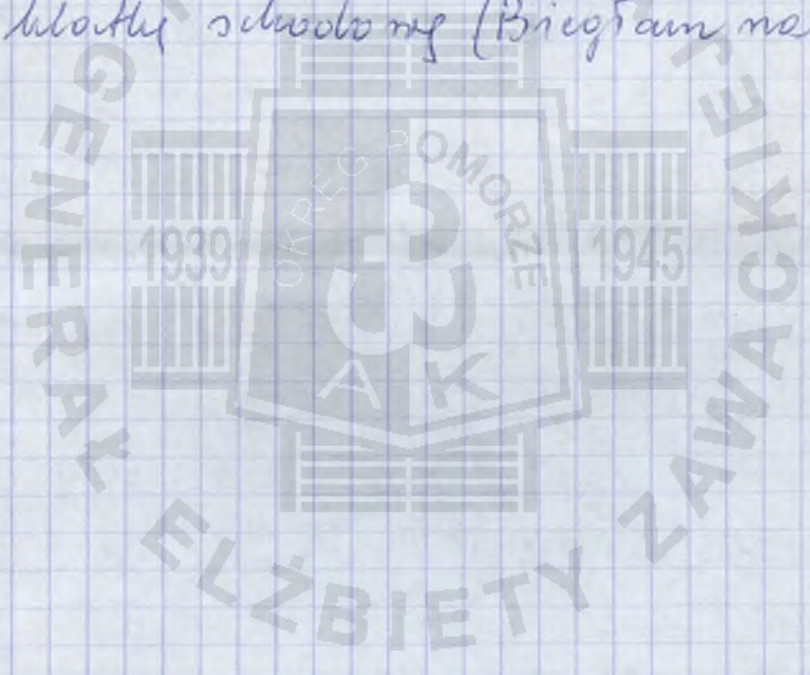
Dopódo, - pseudonim „Lewski”. (Myślę, że był to pseudonim
ppr. Fircha kotwiste - zginął w bombardowaniu gimnazji
i ul. Kłobocznej festiwej przy placu Tadeusza Kościuszki)

verte!

^{d.c.}
 Na planie Trzech krzyży opatrzywanym rannym, którzy
 przechodzili kanałami ze Stawonki. Ranni rozumiewałam
 byli w budynku gimnazjum Krolowej Jadwigi i w kucie
 Napoleon. W krótkim czasie obiekty te zostały zbombardo-
 wane przez samoloty niemieckie

W czasie Pomorska chora byłam przez 2 tygodnie na colitis
 - karmaz, biegunki.

Cudem uniknęłam śmierci - Gody podskarbiernego w tym
 rejonie "malowca na" abiegłam po kuchennej blacie
 schodowej z II piętra, następnie prosił z tej samej serii
 zaradził tą blacie schodowej (Biegłam na punkt sanitary)



Następny etap życia - praca, założenie rodziny.

Pierwsza praca - apteka przyrodnicza w Zyrardowie (par. 1946. - marzec 1948r) near St. Trzemy.

1947r. - wyjazd z żoną do Anohije Tyblewskiego (wówczas studenta, później inżynier Politechniki Łódzkiej - inżynier chemii w Polenskiej) i wypróbowaniu się do Łodzi.

Rodzina moja ^{z żoną (adunse)} w czasie Pomstaia Karszandiego została wywieziona z Holu (ul. Miękowskiej - dom własny) do obozów koncentracyjnych Andrzej Tyblewski - nr jeniecki 90016 - obozy m. in. Oranienburg, Sachsenhausen. Ojciec mój zginął w obozie. Matka i siostra Maria były w obozie konc. Ravensbrück. Brat mój Tadeusz ^{student medycy} w Pomstaie Karszandiego w piśmie "Barka" ^{mag. historyczna} w obozie jenieckim w Holsbergu. Tam zmarł jasi w czasie wyzwalania obozu (okoliczności śmierci znamy się, zbrodnie dokonane w łachności Holu w czasie Pomstaia Karsz. przez oddziały Reinefurthe, Reche, Schmittke i Dierwongera).

W Łodzi pracowałam w aptece przyrodniczej dr. St. Tramborskiego 1948-1950r (styczeń)

14 lutego 1949r - urodził się syn Marek. W krótkim czasie, gdy syn miał 1 rok, rozsiłam się z mężem i zamieszkałam z synem w rodziców w mi. Ruda.

Następne prace - służba w Zyrardowie Apteka Alkapicuch Spółdzielca (przebiegła Apteka 182, następnie Nr 75026) - Od 1 lutego 1950 do przejścia na emeryturę ^{1978r} i później przez kilka lat na 1/2 etatu ^{do 1982r} przez kilka lat byłam zastępcą kierownika Apteki.

1957r. - zostaly uspolesnione apteki i w tym ta rola zabrano matce sluzac aptekom

W 1969r. dyrekcja nowo wybudowanej w w. Rucke fabryki Chemostal (później Mostostal, obecnie Kantat) zabiera rokiem 76 arów ogrodu za b. licke ziemie. W sierpniu tego 1969 r. rodzicelna przeszy matke zostaje cięło spontanicznie po myśleniu do mózgu. Żna nie wrzaje do śmierci (1977r).

1971 r. syn ^{1976r} kariera Politechniki Hannoverdy - mgr inż. chemii (później obr chemii) i jest adiunktem na Politechnice

1972 - ślub syna z Agnieszką bratem z Lominal inżyniera architektem na Politechnice Hannoverdy

Dopiero w 1975r (lipiec) wyśluzę po wielu staraniach mentem w Agnesce i tu spontanicznie matke ze w. Rucke po śmierci matki opiekę matką z ojcem (później był u mojej siostry w Hannoverii) Zmarł w 1984r. mając 96 lat.

Syn ^{z rodziny} Marcel inżynier obecnie na staże w Wrocławiu w Instytucji międzynarodowej nad Renem, ma z rodzicami obywatelstwo owym z problemi i szkoleniami. (Wzrost: Marcel w 1975r. - obecnie zajmował się na Uniwersytecie w Lübecku, Wojciech w 1978 lipiec - bratem jest chory na ciężką insulinozależną ot tyłkę już lat.)

Syn jest kierownikiem laboratorium chemii w fabryce Sobowaje. Synowa pisze matkę obracaj Wojciech w Wrocławiu. Praca rodzinną. Przynależność do związku

Od 1976r. matką do LBKID. Pracowała w komisji społeczno-Bytowej, później w komisji historycznej, zajmując się szkoleniami inżynierskimi Państwa.

Matką do brodniczej kobiet żeniów obozowca "Oberhangen" w Hannoverii. Do tej pony wzrostniq z ich coronnych spotkaniach.

Należałam do PTK (Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze) w Łyżanowie. M. im. z PTK byłam na pogrzebie Pomurcy -
F. K. i K. w Smoleńsku. Jestem członkiem SLZAK Koło Siermieńce, Olszyna
Karszanka - Łachód (Leg. Sk/12 nr 003902, 14.01.1991r.).

Byłam delegatką na I Zjazd SLZAK - scaleniowy w Warszawie, jako niemy, ustalona na Zjazdzie.

Pełniłam różne funkcje - w Olszynie (miałam 6 lat praworządności w Komisji Rezygnacyjnej) jestem alternatywnie przewodniczącą Komisji d/s Medycyny i Edukacji. W Kole Siermieńce na zebraniu wyborczym 21 maja 96r przypisano mi do Komisji rezygnacyjnej i historycznej.

Należę również do Związku Pomocników Karszanki. Od kilku lat, już jako emerytka pracuję kilka godzin dziennie w sklepie ziołowo-medykamentowym. Obecnie w sklepie nie ma lekarza, (jako również nie ma farmacji, tylko sporo różnych olejków). Pewnie jeszcze trochę poznaję, ale w Związku z pracą nie mogę zrobić uszko do Siermieńce.

Do Karszanki wybieram się czasem na spotkanie PTK (Polskie Towarzystwo Krajoznawcze) sekcja historyczna. Przechodzę listy z wieloma nasimi lekarzami i farmaceutami, którzy są w Olszynie II wojny światowej obr med. Janowi Glinickiemu (wyborczam z różnych list i o praworządności) Dr J. Glinicki opracuje porządek temat.

Moje odmawianie mającym to:
Karszanki kmp Pomocnicy leg nr 44-84-55K Wnie 25 lipiec 1984
Karszanki Armii Krajowej Nr 20-95-788 dn 4 kwietnia 1995r
Odmawiam hetero w celu o niepowodzeniu 11 XI 95r.
Leg AK "Hleje Buma"
J. Tyborska 14

W sprawie namów „Aleja Bursze 1944 r.” - dot. Komodo III/12
Lmierschowskiego (puzes Olegoju Wne - Zolchod i kate Slicentana
SZZAK Siolomisko Sliceniema 1944 r.) - jistemu roz mien'one
bodie zoljici i w zenisauke w rozobiale „Sliceniemaissuuri
w Pomstaniu Warransolinim”.

Otrzymołam od redakcji polski „Kraj” z 8 sierpnia
1993 r. z Arickland - Nowa Zelandia.

W tygodniku tym dla upamiętnienia dni Pomstanie
Warransoliniego zamierzony został artykuł koło
Lmierschowskiego pt. „W pierwszym stopniu srogu” -
i wśród wielu preobstantomych zyciowych analiz się
bodie moji i zoljici. Wymieniony jest bodie Tontann
Stunypel ^{m. kot. nr 1919 r.} - zgrupa w Pomstaniu Warransolinim w czasie
abolen na Dronce bolowisli, Franci zyciowy - Lerdie
Hójicliwego ps. „Jesion” nr 1923 r., nuczni Sliceniemaissuuri
Gimnazjum, brań notat w Pomstaniu Warransolinim. Napier
pamiętniki z dni Pomstania „Zycie na stos” (wybrane
w Londynie w 1985 roku) - (przypadam to hsz pily z hodylicyja
autora). Lerdie Hójicliwa osadli w Australii, ale ool mekka
Sliceniema (matkie mien'ochota w Sliceniemaissuuri)

Zyranob w 28.05.1996 r.

J. Szplenska

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora:

- Świadectwo urodzenia Jadwigi Tojarskiej, z dn. 11. sierpnia 1936, Akta Nr 302. Msp/dep. kserokopia, k. 1, s. 1.
- Wyciąg z dokumentów PCK Zak. Gł. Biuro Inform. i Publikacji (Podstawa: L. strat PCK. 5003, 6519). Msp. kserokopia, k. 1, s. 2.
- Uniwersytet Poznański, Dyplom magistra farmacji z dn. 28. czerwca 1946r. Msp/dep. kserokopia, k. 1, s. 3.
- Oswiadczenie świadka - Jęmy Bernatowicz, Warszawa 28. lipca 1991r. Druk/dep. kserokopia, k. 1, s. 4-5.
- Legitymacje:
 - deg. Wojsk. oficera rezerwy Serię Gł. Nr 0106321 - Fotografie. Druk/dep. kserokopia, k. 4, s. 6-9
 - deg. Nr 44-84-55-K z dn. 25. lipca 1984 - odznaczenie Warszawskiej Komisji Państwowej. Druk. kserokopia, k. 1, s. 10.
 - deg. Nr 130-87-43 z dn. 28 stycznia 1987 odznaczenie Medalem 25-lecia Wolności 1945. Druk. kserokopia, k. 1, s. 11.
 - deg. Nr 2796-88-70 z dn. 7. września 1988r. odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Druk, ksero, k. 1, s. 12
 - deg. Nr 003902 5 2 ŻAK - Fotogr. Druk/dep. kserok. k. 3, s. 13-15
 - deg. Nr 20-95-788 - Odznaczenie Krzyżem A.K. Msp. kserok. k. 1, s. 16.
 - deg. Nr 10995 z dn. 3.12.1996 - nadanie Srebrnego Medalu Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Msp. kserokopia, k. 1, s. 17

RZECZPOSPOLICA POLSKA.
Województwo Warszawskie.

Aktu Nr. 302

Starostwo
Gmina
Rz.-Kat. parafia *Spółdzielca*

Do ksiąg ludności
i spraw wojskowych

*wyobrazić do wytku
melodramatowego*

ŚWIADECTWO URODZENIA

WYDANE NA ZASADZII KSIĄG METRYCZNYCH.

Zaświadczam że

rodziła się *Stefania* *Trzcinińska* *Trzcinińska*

dnia *22* miesiąca *Grudnia* 19*24* roku
tysiąc *dwieście* *dwudziestego* *czwartego* roku
z ojca *Jana*
z matki *- Bożenicy z domu Sawłowskiej -*

Wiarogodność tego zaświadczam.
Stwierdzone, dnia *11* *stycznia* 19*26* r.



Urzędnik Stanu Cywilnego

K. H. Bruch



POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY

BIURO INFORMACJI I POSZUKIWAŃ

Nr B.Inf.44037/p

Konto w NBP IV Oddział Miejski
Nr 1528-9-46507

Warszawa, dnia 197... r.
Mokotowska 14. Tel. 28-52-01
Adres pocztowy Warszawa 10, skrytka poczt. Nr 47

Odpowiedź na pismo

Nr ----- z dnia -----

WYCIĄG Z DOKUMENTÓW

Nazwisko TROJANOWSKA ----- Imiona Jadwiga -----

Data urodzenia 21.II.1926 r. ----- Miejsce urodzenia Skierniewice -----

Imiona rodziców Jan, Bronisława zd Pawłowska -- Zawód -----

Ostatni adres rodz.: J. i B. Trojanowscy, Skier Stopień -----
i przydz. wojsk. -----

Data areszlowania ----- w ----- przez -----
wzięcia do niewoli

Data przekazania 30.X.1944 r. ----- z obozu jen. Łambinowice -----

Do Stalagu IV-B Mühlberg ----- przez -----

Numer wężnia ----- kategoria wężnia jeniec wojenny w niewoli
jeńca 106574/318 ----- niemieckiej -----

Przeniesienia: do szpitala jeńców w Zeitheln, barak 4 /daty brak/ż-----

Ostatnia wzmianka
w dokumentach: -----

Uwagi: Dnia 1.V.1945 r. wyjechała do kraju.-----

Podstawa L.strat PCK: 5003, 6519.

Adresat:

Pani
Tyblewska Jadwiga
05-730 Żyrardów
ul.1 Maja 27 m 4a

ip

Kierownik Biura
Informacji i Poszukiwań
(A. Sztomberkova)



UNIwersYTET POZNAŃSKI

ODDZIAŁ FARMACEUTYCZNY
PRZY WYDZIALE MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYM

L. dypl. 1014

DYPLOM MAGISTRA FARMACJI

Jadwiga Trojarsowska.

urodzona dnia 21. lutego 1924r. w Skierniewicach.
obywatelka polska, po ukończeniu studiów na Oddziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Poznańskiego i zdaniu wszystkich przepisanych egzaminów, otrzymała od Oddziału Farmaceutycznego w dniu 28. czerwca 1946r. niniejszy

DYPLOM MAGISTRA FARMACJI

nadający prawa i przywileje do tego stopnia naukowego przywiązane.

Poznań, dnia 28. czerwca 1946r.

Prachowicz

Rektor Uniwersytetu

Unk

Dziekan Wydziału
Matematyczno-Przyrodniczego



Jacobowski

Dyrektor
Oddziału Farmaceutycznego

Irena Bernatowicz - Warszawka dnia 21 lutego 1991 r.

Skonzygnislu pseudonim "Ida"
zamieszkała Warszawa, ul. Żwirki i Wigury
16 m 13
imię, nazwisko, pseudonim i adres
składającego oświadczenie
(dla mężatek nazwisko panieńskie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do) 1 VIII - 30 IX 1944 r. Powstanie Warszawskie. Formacja: Wojsko Krajowe: Śmigły Kobiety Armii Krajowej. Punkt ul. Molekotonowa przy ul. Piłsudskiego

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer S.J. 6448693

wystawnionym dnia przez K.D.M.O. Warszawa - Ochota oświadczam, że Ob. Jadwiga Inzjanowska - Sybilowska syn (córka) Józefa urodz. dnia 21 lutego 1924 r. w Surowicach

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie i czasokres od - do) 1 VIII - 29 VII 1944 r. Warszawa, Powstanie Warszawskie. Wojsko Krajowe: Śmigły Kobiety Armii Krajowej, do robienia fortyfikacji (tarcze z maszyn, buntellia z benzyną na wóz), przyniesienie żywności, etc. Żołnierze AK Punkt ul. Molekotonowa przy ul. Piłsudskiego do r. 30 IX 1944 r. "Leszek" Powstanie Warszawskie. Od 30 VIII - w szpitalu w "Leszku" w Warszawie. Następnie operowanie rannych na Placu im. Piłsudskiego

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) "Jadwiga" stopień wojskowy pełnił funkcję oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookresy itp.)

"Jadwiga" Żołnierze Armii Krajowej, pracowała ze rannymi, brała udział w przemyśle amunicyjnym z fortyfikacji (robienie tarcz do maszyn na buntellia, robienie serwisów, przyniesienie żywności, etc. Wojsko Krajowe: Śmigły Kobiety Armii Krajowej. Od 30 VIII - 30 IX 1944 r. Warszawa, Powstanie Warszawskie. Wojsko Krajowe: Śmigły Kobiety Armii Krajowej, do robienia fortyfikacji (tarcze z maszyn, buntellia z benzyną na wóz), przyniesienie żywności, etc. Żołnierze AK Punkt ul. Molekotonowa przy ul. Piłsudskiego do r. 30 IX 1944 r. "Leszek" Powstanie Warszawskie. Od 30 VIII - w szpitalu w "Leszku" w Warszawie. Następnie operowanie rannych na Placu im. Piłsudskiego

Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp.

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo

Związku Kombatanckich Rzeczpospolitej i b. Hiszpanów Politycznych (b. ZBoWiD) leg. Nr 0602833, wydanej 2.01.1984r przez Zarząd Województwa ZBoWiD w Warszawie

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji, (zaświadczenia), datę wydania 30.04.1977r Nr ewidencyjny K-64115 przez ZBoWiD (Nr leg 0602833)



[Signature]
własnoręcznie podpis

Stwierdzam wiarygodność podpisu
**ŚWIATOWY ZWIĄZEK
ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ**
Okreg Warszawa
Środowisko „Oberlangen”
02-003 Warszawa, ul. Szarykowska 82B
[Signature]
potwierdzam wiarygodność podpisu
świadka

pieczęć organizacji kombatanckiej,
imię i nazwisko, funkcja

miejsowość, data

LEGITYMACJA WOJSKOWA
OFICERA REZERWY

Serie: G1 Nr 0106321



J. Tyblewska
Własnoręczny podpis

- 1/2/6
1. *Tyblewska*
Nazwisko
 2. *Jadwiga*
Imię
 3. *Jan - Bronisława*
Imiona rodziców
 4. Data i miejsce urodzenia
21. luty 1924 r.
Skiermienie woj. Łódzkie
 5. Stopień oficerski w chwili wydania legitymacji
wojskowej
Podporucznik
Rozkaz personalny *MOX*
- Nr *0849* z dnia *5. 09. 1957.*

Zakazona do pom. Służby wojskowej
6. Przebieg choroby

Seria GI Nr 0106321

dnia 28. maja 1950 r.

8. Stopień zdolności do służby wojskowej
Kom. Lek. Skiermiewice - 29.02.1956.

Podstawa: Art. 64 Ustawy z dnia
4.02.1950 r. O praw. obr. wojsk.

Zołotwa do pomocy Służby
wojskowej. A° 80

dnia 14.12. 1957 r.



Woj. Kom. Lek.

(podpis)



7. Numer specjalności wojskowej

S.W. 250

S.W.

S.W.

14.12.1957 r.

19 r.

19 r.

mp.

mp.

(podpis)

(podpis)





21218

9. Mianowany na wyższy stopień oficerski

Stopień *Porucznik*

Rozkaz personalny *MON*

Nr *4/komb* z dnia *02/01/2001*

mp. *[Signature]*
(podpis)

Stopień

Rozkaz personalny

Nr z dnia 19 r.

mp. (podpis)

Stopień

Rozkaz personalny

Nr z dnia 19 r.

mp. (podpis)

11. Przyjęcie i skreślenie z ewidencji
wojskowych komend rejonowych

Seria **GI** Nr **0106321**

12/3

Przyjęty na ewidencję
2. 08 1958 r.

[Circular stamp: WKR, Włocławek, 1958]
mp. (podpis)

Skreślony z ewidencji
11 1958 r.

[Circular stamp: WKR, Miedźnica, 1958]
mp. (podpis)

Przyjęty na ewidencję
19 r.

WKR
mp. (podpis)

Skreślony z ewidencji
19 r.

mp. (podpis)

Przyjęty na ewidencję
M. III 1958 r.

[Circular stamp: WKR, Gradowo, 1958]
mp. (podpis)

Skreślony z ewidencji
19 r.

[Circular stamp: WKR, Żurawin, 1958]
mp. (podpis)

Przyjęty na ewidencję
19 r.

WKR
mp. (podpis)

Skreślony z ewidencji
19 r.

mp. (podpis)

Przyjęty na ewidencję
M. 08 1958 r.

[Circular stamp: WKR, Jankowice, 1958]
mp. (podpis)

Skreślony z ewidencji
19 r.

mp. (podpis)

Przyjęty na ewidencję
19 r.

WKR
mp. (podpis)

Skreślony z ewidencji
19 r.

mp. (podpis)

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 44-84-55-K

WARSZAWA

dn. 25 lipca 1984 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

z dnia 25 lipca 1984 r.

odznaczony/a został/a

PROJANOWSKA-TYBLEWSKA

Ob.

Jadwiga c. Jana

WARSZAWSKIM
KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

[Signature]

1/2/10

1/2/11

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

LEGITYMACJA

Ob. TYBLEWSKA

Nr 130-87-43

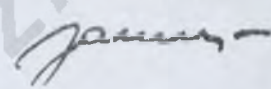
Jadwią c. Jana

MEDALEM
ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI
1945 r.

WARSZAWA

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

dn. 28 stycznia 1987r.



1/2/12

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA
z dnia 7 września 1988r.

LEGITYMACJA

odznaczony(a) został(a)

Nr. 2796-88-70

Ob. TYBLEWSKA

Jadwiga c. Jana

WARSZAWA

KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

dn. 7 września 1988 r.

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

Janusz

„W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięte na straży Jej honoru i o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił – aż do ofiary mego życia. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i rozkazom Naczelnego Wodza oraz wyznaczonemu przezeń Dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomie dochowam cokolwiek by mnie spotkać miało.”

„Przyjmuję cię w szeregi żołnierzy Armii Polskiej, walczącej z wrogiem w konspiracji o wyzwolenie Ojczyzny. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w rękę. Zwycięstwo będzie twoją nagrodą. Zdrada karana jest śmiercią.”

I/2/13

Światowy Związek
Żołnierzy
Armii Krajowej



Sk/12

Legitymacja

nr * 003902



J. Tyblewska

podpis

1/2/14

Jadwiga Tyblewska

Imię i Nazwisko

Jan i Bronisława

Imiona rodziców

21 lutego 1924 r.

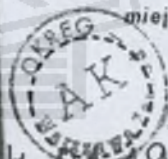
data urodzenia

Skierniewice

miejsce urodzenia

Skierniewice

miejsce wystawienia



14.01.1991

data

podpis



12/15
Jagusia

pseudonimy

Warszawa

Okręgi działania

Od 01.08.1944 r. do 05.10.1944

Ukraiń w Powstaniu Warszawskim

Wojskowa Straż Kobiet

AK, od 06.10.1944 do 01.05.1945

w obozach jenieckich w Niemczech

Przydziały

Ostatni stopień w AK

1/2/16

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 4 kwietnia 1995 r.

LEGITYMACJA

Pani **TYBLEWSKA**

Jadwiga c. Jana

odznaczona została

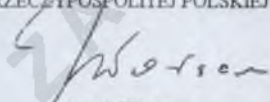
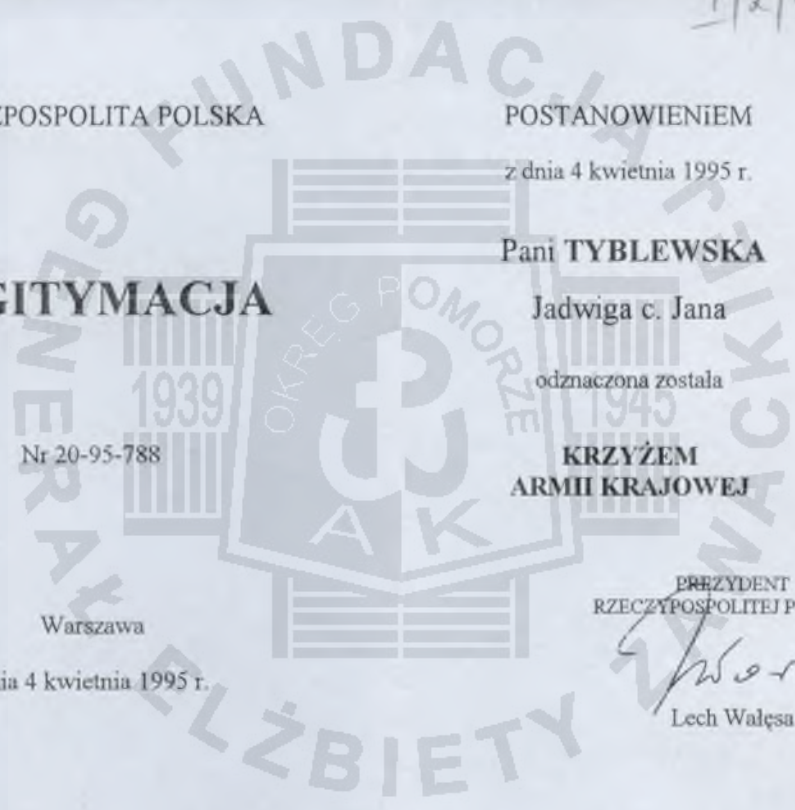
**KRZYŻEM
ARMII KRAJOWEJ**

Nr 20-95-788

Warszawa

dnia 4 kwietnia 1995 r.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ


Lech Wałęsa

Legitymacja

Nr 10995

Warszawa, dn. 3.12.1996

12/17
Rada Ochrony Pamięci
Walk i Męczeństwa
nadaje

Ob. Jadwidze

TYBLEWSKIEJ

Srebrny Medal
Opiekuna Miejsc Pamięci
Narodowej



Przewodniczący Rady

- II/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora
- Zapiski odczytane na temat efery promieniowania itp. na kartce zapisanej nieprzeźroczliwie ułożeniem kalki maszynowej. Kserokopia, K-1, s. 1.
 - Plan i opis rj-angielskie. Rkp ołówkiem (plan tussau). Kserokopia. K-2, s. 2-3.

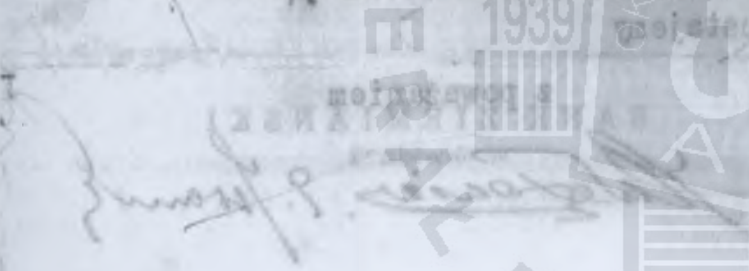


roine, kochajcie etim - cho smelny.
labu... i laboratorium - miz alie
matte rochielan... 11 liter, ro'mate
go - jebim. pt. i wch. zech. Pominy
byc. rancie w sylhoni... z pabode
bodem etwonego - nie uohio dy, tpe.
Amrodii.

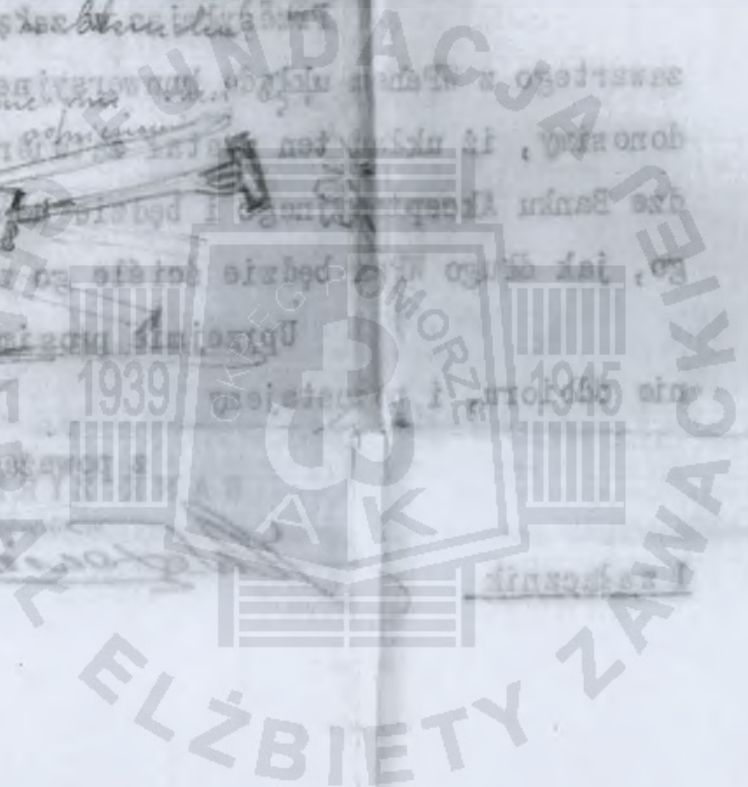
Pod kamiee XIX²⁰ doreny; tgi nuomy
kopolan, ie doen. Najhancie nie jst do
stume dla uohomochi... macturane etwone
sa. 17²⁰ - ranciane mghawoiu surku
dla tynth elito. i...
macturane ho nym adore

Teone mghawoiu...
dla gi. 2 obawotowoi, ponowazujeb...
winy mghawoiu jst roine. Das jst...
mgh - cas w uliactue pomoy...
1/3 jst... macturane

Podni elawog...
zawezto...
doreny, ie...
dza Banku...
je, jak...
Upraznie...
nie...
1939 1945



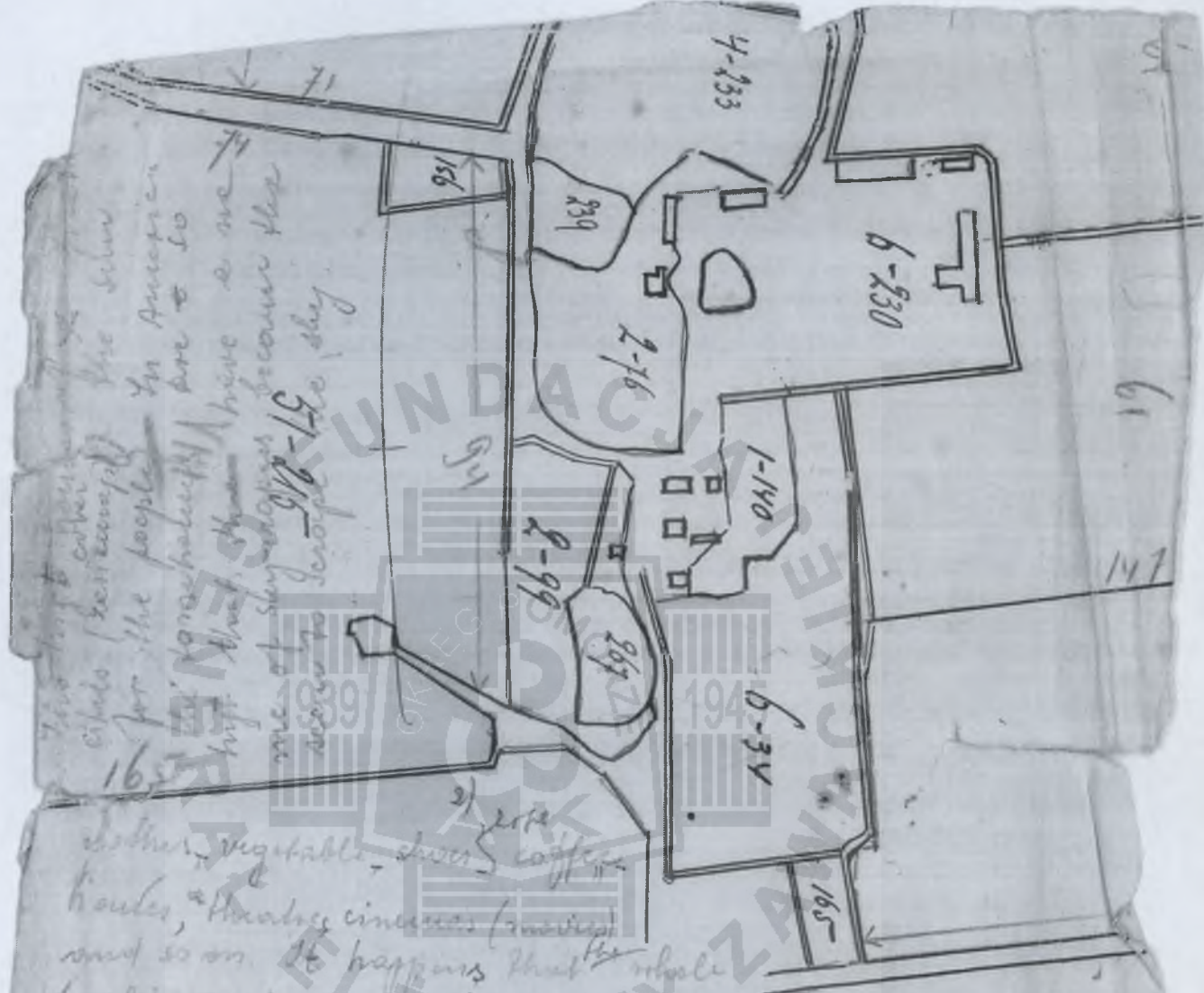
155. Prom. kromu...
mghawoiu elito-mag...
kline 152 mgh...
2. kopolny - 1...
ili - macturane...
kline...
L...
macturane...
koncentruje macturane...
mghawoiu macturane...
1/3 jst...
Prom. kromu...
stony up. puridue, Fe.



Handwritten notes at the bottom right of the page, including the number '1.88' and other illegible scribbles.



Lds 5044 DVI/2002



This is to be a
 shops (retail)
 for the people in American
 in (retail) are to
 that they have a me
 me of my shops because the
 were to scrape the they

clothes, vegetable, shoes, coffee
 houses, theaters, cinemas (movies)
 and so on. It happens that the whole
 building is a great shop, divided into a few
 departments. The other stories are occupied by the
 flats. Not all town buildings are the shoppings.
 There are also the stations, churches, post offices
 the family ^{state} offices buildings.
 In ^{large} ~~great~~ street ~~buildings~~ shoppings there is always
 lifts which ^{replace} (stairs) the stairs and insure
 communication between the different parts of
 the town.



Ldn 5044 WK/2001

Then we travel by a ^{train} ~~train~~, we see during
 many villages, woods, fields, and also ~~the~~ towns.
 We can discern (discriminate) very easily the towns
 from the little country ^{cabins} ~~cabins~~. The buildings of
 a little town may be even one storey ^{ed. over} ~~high~~, of
 timber-frames, surrounded with gardens but they are
 always in proximity (nearness) one to ^{another} ~~other~~, they
 stand along the streets, and have many inhabitants
^{as if} ~~as if~~ as in a village. ^{Jan 6} Of a train window, ~~then~~ we
 we also ^{see} ~~see~~ towns, which had ^{the} ~~the~~ good conditions of
 development ^{and} ~~and~~ for ^{the} ~~the~~ reason the country ^{is} ~~is~~ filled
 with ^{more} ~~more~~ and more into the town. But the
^{the} ~~the~~ houses ^{was} ~~was~~ ^{thinner} ~~thinner~~ and the houses grow only in height.
 We see in this towns many storage buildings, very
 massive (solid), heavy, ^{built} ~~built~~ of stone, brick, polished
 yellow (pale), rough-walled (plywood) and colored
 generally in grey, ^{and} ~~and~~ ^{most} ~~most~~ ^{shady} ~~shady~~ (shady) The
 buildings have many little or large windows, balconies
 with flowers, and they are ^{covered} ~~covered~~ with flat, plate or
 tar-paper roofs. In ^{the} ~~the~~ ground floor are different signs.



Ld 5044 Wk / 2002

II. Materiały uzupełniające relacje:

- Jadwiga Trojanowska-Tyblewska "Żołnierze AK (...)"
Wspomnienia. Część materiału z opracowaniem "Jency
dojenni i niefole Wehrmachtu" Łambinowski - Rocznik
Muzealny. Opole, 1985. Msp. wydruk komp. k. 5, s. 1-5.



JADWIGA TROJANOWSKA –TYBLEWSKA
Ul.
96-300 ŻYRARDÓW.

Żołnierz AK
Uczestniczka Powstania Warszawskiego 1944 r.
Jeniec wojenny Nr, 106574/318 Stalagu 344/318 Lamsdorf,
Stalagu IVB Muehlberg
Lazarett Zeihain.

WSPOMNIENIA Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO I OBOZÓW JENIECKICH.

POWSTANIE WARSZAWSKIE 1944 r. KAPITULACJA.

Wyszliśmy z Warszawy Płd. do Ożarowa (fabryka kabli) 5.X.44. Szliśmy koło Politechniki Warszawskiej. Szłam pieszo ok. 20 km. z obierającym się palcem u nogi w bardzo niewygodnych butach, chora na biegunkę (pomogło czerwone wino). Ludność witała nas, podawała m.in. chleb, pomidory. W Ożarowie ogłoszono możliwość przejścia do obozu w Pruszkowie. Zrozumiałam, że chore mogą być zwolnione, a poza tym miałam nadzieję, że ktoś z rodziny będzie mnie szukał w tym obozie (rzeczywiście szukała mnie matka).

Zawieziono nas do Pruszkowa kilkoma autobusami. Ale tam Niemcy kazali nam zdjąć wszelkie oznaki wojskowe. Miałyśmy przejść „do cywila”. Nie zgodziłyśmy się, więc załadowano nas z powrotem do autobusów i wieziono do Ożarowa. Gdy autobusy stanęły przy torze kolejowym, koleżanki zaczęły uciekać. Z mojego autobusu wyskoczyłam ja jedna, rzuciłam swoje rzeczy i szłam wzdłuż toru, ale krótko. Biegł za mną Niemiec z rewolwerem – więc wróciłam. W Ożarowie Niemcy otoczyli autobusy, trzymali nas tak w niepewności wiele godzin. Możliwe, że mieli zamiar nas zastrzelić. Wreszcie któraś z naszych kobiet – oficerów po francusku wytłumaczyła jakiemuś niemieckiemu oficerowi, że jesteśmy chore i że miałyśmy nadzieję, że nas w Pruszkowie zwolnią. Wsadzono więc nas do wagonów bydłych i pojechaliśmy do LAMSDORFU (Łambinowice na Śląsku k/Opola – Stalag 344..

To był obóz przejściowy. Przybyło 1037 kobiet. Jak wiadomo – odwszalnie, apele, rewizje, druty, brak wiadomości od Bliskich (Na apele nie stawałam w związku z zakażeniem palca u nogi). Pamiętam „latryny” – długi, szeroki rów (z rzadkimi żerdziami po obu stronach), bez żadnej osłony. Korzystało się z latryny zbiorowo i na oczach wszystkich.

Na drugi, lub trzeci dzień pobytu – kąpiel, dezynfekcja. Łaźnie obsługiwali jeńcy radzieccy. Wyżywienie – śniadanie „niby kawa” – którą Niemcy nazywali Negerschwein (murzyński pot), czarny chleb raz dziennie, margaryna lub buraczana marmolada.. Pamiętam okropną zupę z nie łuskanego prosa. Jedynie nadawały się do jedzenia kartofle w łupinach – dobre, gorące, najdrobniejsze kawałeczki wyskrobywało się z beczki.

Dnia 19.X. – rejestracja obozu wg. stopni, karty personalne, odciski palców – numery jenieckie i fotografia z tabliczką z numerem. Otrzymałam numer jeniecki: Kriegsgefangenenummer 106574/318

Dnia 29. X.44. Łaźnia, kontrola rzeczy. Wyjechałyśmy 30. października – wagony tym razem mniej przeładowane – po 44 osoby. Podróż trwała 1 dobę. 1. listopada 44 r. transport kobiet-jeńców dotarł do MUEHLBERG – STALAG IV B. Wyładowano tylko zdrowe – 963 osoby. Koleżanki chore (60 osób) + 14 osób personelu medycznego pod kierownictwem dr. Jadwigi Beaupre skierowano do LAZARETT ZEITHAIN (podległy Stalagowi IV B Muehlberg). Do obozu w Muehlberg w czasie deszczu brnęliśmy 3 km w błocie.



C.oh 5044 WSK/1002

MUEHLBERG – położony nad Łabą, między Lipskiem a Dreznem. Był to stalag międzynarodowy, gdzie przebywało w tym czasie około 20.000 jeńców., także Polacy z 1939 roku. Miasto baraków. Dla przebywających w Muehlbergu jeńców byłyśmy atrakcją. Anglicy nam gotowali. Jeńcy – polscy wrześniowcy i Anglicy dzielili się z nami paczkami z Czerwonego Krzyża. Dali nam również rękawiczki, skarpety, swetry, szaliki. Wyżywienie znacznie lepsze, niż w Lamsdorfie. Ale baraki zatłoczone i mycie w zimnej wodzie pod studnią. Miskę do mycia trzeba było „zdobyć”. Z pobytu w Muehlberg (dość krótkim, gdyż rozchorowałam się na szkarlatynę) nie pamiętam Ojca Roberta. Był kapelanem obozowym – dominikaninem, francuskim jeńcem. Ze wspomnień koleżanek wiem, że przychodził, rozmawiał, podnosił na duchu. To on organizował życie kulturalne. Występy odbywały się w świetlicy na terenie obozu męskiego. Ojciec sam śpiewał piękne pieśni prowansalskie, stare pieśni francuskie (J. Skrzyńska: Wspomnienia Nr.73 b (AŚKO). Dnia 11. Listopada kobiety zorganizowały uroczystość – Święto Niepodległości. Program składał się z utworów powstałych w obozie, była też trawestacja urywka z „Dziadów”, pióra kol. Janki. Na uroczystość zaproszono Ojca Roberta i Męża Zaufania.

W Muehlbergu przeprowadzono dwukrotnie szczepienia przeciw tyfusowi i ospie (?), drugi raz dn.9. listopada, Grupy koleżanek wyjeżdżały z Muehlbergu na roboty m.in. do fabryki w Chemnitz (około 100 osób).

Dnia 7.listopada chora na szkarlatynę zostałam przeniesiona (na noszach) do szpitala, odległego od Muehlberg o około ½ km. W tym szpitalu lekarzami i sanitariuszami byli Francuzi. Znalazłam się w pokoju 2-osobowym (z Wandą Galińską, chorą na szkarlatynę i dyfteryt), Tu warunki i wyżywienie były bardzo dobre. Dwa tygodnie pobytu w szpitalu francuskim były dla mnie ogromnym wypoczynkiem, Cisza, spokój, opieka lekarska, paczki de le Croix Rouge, wygodne łóżko z pościelą, codziennie gorąca woda do mycia, raz na tydzień kąpiel.

Wyżywienie – mleko, zupy na mleku, biały chleb i nadto – rozmawiałam i czytałam książki francuskie, uczyłam się także angielskiego z francuskiego samouczka. Mogłam słuchać płyt patefonowych i gry na skrzypcach. Opieka Francuzów – nadzwyczajna. Wyjeżdżając, otrzymałam beret angielski i zegarek.

Po dwóch tygodniach pobytu w szpitalu francuskim przetransportowano mnie, „Ciocię Wandzie” i koleżanki do szpitala w Zeithain. LAZARETT ZEIHAIN należał do wielkiego międzynarodowego obozu jenieckiego w Saksonii - STALAGU IV B MUEHLBERG. Oddalony był od Muehlbergu o kilkanaście kilometrów. Był podobno zbudowany dla potrzeb I. wojny światowej. Na północ od niego biegła linia kolejowa z Lipska do Drezna, z odnogą do małej stacyjki Jakobstahl. Na wschód około 20 km.- miejscowość Riesa z wielką fabryką amunicji. O 5 km. na południe przepływała Łaba. Obóz otoczony był drutami i wieżyczkami z wartownikami. Szpital bardzo duży. W obozie przebywali jeńcy radzieccy i włoscy, także Anglicy i Polacy z 1939 roku. Podwójne druty kolczaste oddzielały teren jeńców radzieckich i także po stronie przeciwnej – jeńców włoskich. W szpitalu przebywało około 13.000 osób różnych narodowości Polaków – powstańców było około 2500, w tym co najmniej 1600 chorych i rannych. Około 40 osób – to lekarze, pielęgniarki, sanitariuszki i personel administracyjny.

W Zeihain powstał oddział położniczy. Noworodek otrzymywał blaszkę z numerem jenieckim i przydział żywności (m. in. zupę z brukwi).Pierwszy noworodek, Andrzej Wiśnicki, urodził się 25.listopada. Ogółem urodziło się kilkanaścioro dzieci. Niemowlęta przebywały w naszym baraku „4” za kotarą.

Polskim komendantem szpitala był Dr. Leon Strehl, naczelnym lekarzem – dr. Będkowski. Barak Nr. 19 , zwany „Krzykiem dzikich gęsi”, zamieszkiwały pielęgniarki. Barak Nr. 8 – oddział gruźliczy, Barak Nr. 11 – oddział chirurgii i interny, Nr. 7 –



Łoh 5044 Wk/2002

porodówka, kobiety ciężarne. Prócz tego – pracownia rentgenowska, apteka, sala c się w opatrunkowa, sala operacyjna, kuchnia polowa, pralnia, obieralnia kartofli, brukwi i szwalnia. Na początku nie było kuchni. Gotowali Włosi. Później postawiono po gołym niebem kilkanaście kotłów, obudowanych plandeką i gotowałyśmy same.

Wyżywienie: 125 g. chleba dziennie. Śniadanie: kawa-lura. Obiad: zupa brukwiowa +3-4 kartofle. Kolacja kawa lura. Pod koniec października szpital AK otrzymał dary: mlekow proszku, margarynę, soki owocowe, dzięki zbiorce przez jeńców polskich w sąsiednich obozach. Paczki z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża indywidualne i zbiorowe (ryż, cukier, herbata w workach) nadeszły po 10. Grudnia. Również w tym okresie zaczęły przychodzić paczki z Kraju.

„Żeby się nie dać” – rozkwitło życie kulturalne i naukowe. Powstał chór obozowy, zwany później „Chórem Szacha” od nazwiska założyciela Henryka Szachnowskiego. Odbływały się odczyty, recytacje, prelekcje, nauka języków obcych i różnych przedmiotów. Teatr prowadził reżyser Ziemowit Karpiński. Aktorzy: Mieczysław Mileski, Halina Cieszkowska, dr. Zdzisław Sutkowski (ginekolog), rodzina lekarska Bayerów. Rewia w Święta Bożego Narodzenia, widowisko w Wielkim Tygodniu oparte na Hymnie Kasprowicza „Święty Boże”. To widowisko pamiętam.

Na początku grudnia zaczęto wysyłać ozdrowieńców do Muehlbergu. Do Molsdorf wysłano 9 kobiet-oficerów.

Ale wracam do moich osobistych wspomnień, do mojego przetransportowania ze szpitala francuskiego do baraku „Za drutami”, przeznaczonego dla kobiet – jeńców polskich. Był to po radziecki barak Nr. 4 w Zeithain. Spotkałam się tu z koleżankami, które jako chore, przyjechały tu wprost z Lamsdorfu.

Bardzo duża sala przypominała chatę wiejską swymi kominkami. Przebywało tu około 30 chorych na szkarlatynę i 3 sanitariuszki. Byłyśmy zupełnie odizolowane, nie wolno było w ogóle wychodzić na dwór. Było ciepło, można było umyć w ciepłej wodzie, coś uprać, ugotować. Trochę jedzenia przywiozłam ze szpitala francuskiego. Najbardziej dawały się we znaki pluskwy – cała masa. Trzeba było spać w poszewce od koldry, głowa z dała od ściany. Poza tym były myszy i szczury, które biegały przez piętra prycz. Ja spałam „na parterze”. „Za drutami” spędziłam Święta Bożego Narodzenia w gronie koleżanek – „szkarlatynek”. „Luszczyłyśmy się”. Miałyśmy choinkę.

Dnia 31. stycznia 1945 r. Oddział II został zlikwidowany. Pozostałe chore i rekonwalescentki zostały przeniesione na Oddział I. Odtąd przebywałam w baraku Nr. 4 – baraku „szkarlatynek”. Komendantką tego baraku była ppor. Zofia Świtalska. Zżyłam się z koleżankami. Życie miałyśmy zorganizowane, nawet odbywałyśmy musztrę wojskową przed barakami. Uczyłyśmy się, pracowałyśmy przy obieraniu brukwi, przebieraniu kartofli. Należałam do oddziału pilnującego porządku na terenie obozu.

Przeżywałyśmy bombardowanie Drezna. Przez kilka dni i nocy wybuchały składy amunicji w Riesie (20 km. od Zeithain). Były pogłoski, że nasz obóz jest podminowany. W połowie lutego dotarły do nas słuchy, że Armia Czerwona znajduje się o 50 km. od Drezna. W obozie znów głodno, paczki z Kraju przestały przychodzić. Rozwinął się handel z Włochami (kradli, idąc na roboty, głównie kartofle).

Dnia 13. marca 1945 r. Niemiec z wieżyczki zabił 18-letni Krysie Nogajównę, 14. marca miał miejsce jej pogrzeb. Odbyły się dwa śluby: jeden z Polakiem – wrześniowcem, drugi z Włochem. 1. I 2. kwietnia – Wielkanoc jeszcze za drutami. „Szkarlatynki” zorganizowały „Gaiczek” i „Śmigus-dyngus”.

Po ucieczce wyższych szarż niemieckich z obozu przez istniejący jeszcze most na Labie, obóz w Zeithain pozostał właściwie „bezpiecznym”. Jedynie Polacy pozostali na miejscu. Toczyły się walki nad Łabą. Blisko obozu znalazły się katiusze. (Spadłam z pryczy, gdy



Ldn. 5044 LSK/2002

wystrzeliła katusza). Dnia 20. kwietnia o 4-tej rano Niemcy opuścili Zeithain, a 23. kwietnia o 5.40 rano wojska radzieckie zajęły obóz. Od 24.kwietnia szpital polski objął opieką zupełnie opuszczonych chorych Włochów i Rosjan. Włochów, ciężko chorych na gruźlicę, było 120. W opuszczonych barakach włoskich znajdowałyśmy mnóstwo porozrzucanych świętych obrazków, a w pryzkach – kartofle. Rosjanie marli na gruźlicę, jak muchy. Zawijano zmarłych w prześcieradła i tak chowano. Opiekowałam się w tym czasie chorymi na gruźlicę jeńcami rosyjskimi.

Po wyjściu Niemców z obozu jedzenia było nareszcie do syta. Otworzono magazyny niemieckie z zapasami żywności, także zdobywano m. in. drób, nawet krowy, u okolicznych mieszkańców. Pamiętam wspaniałe rosoły.

POWRÓT DO DOMU – OJCIEC ROBERT.

Po wyjściu Niemców z obozu, zarząd obozem przejęli Polacy. Był Mąż Zaufania. Możliwy był już kontakt z jeńcami z 1939 r. z Muehlberg. Koleżanki miały tam znajomych. Rozpoczęły się odwiedziny. Dnia 28. Kwietnia odwiedził nas także Ojciec Robert, jeńiec francuski, dominikanin, kapelan obozowy w Muehlberg. Na początku maja 1945r. mała grupa dziewcząt (sześć) – jeńców wojennych z Zeithain – wśród nich i ja – zdecydowała się na wyjście z obozu. Przecięłyśmy znieawidzone druty, okalające obóz. Nożyce, którymi przecinałyśmy druty, przechowała w obozie moja znajoma z Warszawy, z PZH – Maria Tupalska, chemiczka.

Doszłyśmy z naszymi tobołkami przez las do obozu w Muehlberg. (w lesie jechał na rowerze Niemiec. Zląkł się nas, podniósł ręce do góry i wołał: „Ich bin ein Deutscher Kommunist”). Wyruszyliśmy razem z jeńcami – Polakami z 1939 r. na piechotę przez Sudety do domu. Wśród byłych jeńców Polaków – szedł do Polski także Ojciec Robert jeńiec francuski. Oto nazwiska osób, które tworzyły „Rodzinne Kółko”, wracających do Kraju:

„CIOCIA – Wanda Galińska
 „TATUŚ” – Zbigniew Pastuszko
 „WUJCIO” – Ryszard Wójcicki
 Zbigniew Jerzykiewicz ‘
 „LILKA” – Moszkowska
 „DORA” – Krystyna Durbaczówna
 „HALA” – Halina Krajnik – Sitkiewicz
 „MARZENKA” – Krzstyna Myszkowska – Sierpińska
 „JAGUSIA” – Jadwiga Trojanowska – Tyblewska
 O. Joseph Robert – francuski ksiądz - dominikanin

Byliśmy blisko frontu. Armia radziecka szła na Berlin. Omijaliśmy front. Po drodze musieliśmy zdobywać jakieś pożywienie, m. in. w piwnicach opuszczonych domów. Niemki, których mężowie walczyli na froncie, chętnie udzielały noclegu Polakom, gdyż bały się „ruskich”. Gotowaliśmy jakieś pożywienie dla „Rodzinki”. Koleżanki napisały wiele wierszy, także o Ojcu Robercie:

*„Co dzień, wczesnie rano słyhać dzwonek na ulicy.,
 Czeka ksiądz, kiedy wstane. Słyhać trzask przy okiennicy.
 Chłopaki się zrywają, na Mszę Świętą pośpieszają.”*

Ksiądz Robert był stałym naszym gościem. Odprawiał Msze Św. w czasie całej podróży. Dnia 9. Maja- koniec wojny zastał nas na wędrowce. Wszystkich ogarnęła ogromna radość, a jednocześnie niepewność, jaką sytuację zastaniemy w domu. Szliśmy przez miejscowości Senftenberg, Muskau (9.V.45), Sieradz. Od naszej granicy podróżowaliśmy pociągiem towarowym, który całymi godzinami stawał gdzieś w polu. Padał deszcz.



L.dn 5044/LDK 2002

Po miesiącu podróży dotarłam do Skierniewic. Wielka radość – spotkanie najpierw z matką - w Składzie Aptecznym. Moja matka prowadziła Skład Apteczny, odziedziczony po jej ojcu w Skierniewicach. w Rynku. (Wielka była rozpacz Rodziców po stracie 18-letniego syna Stefana, rozstrzelanego przez Niemców 18. X. 1943 r. w Głownie).

We wsi Ruda k/Skierniewic (obecnie Skierniewice, stacja kolejowa Rawka) na skraju Puszczy Bolimowskiej był nasz dom, pobudowany w latach trzydziestych na letnisko. Mieszkaliśmy w Skierniewicach, ale od 1937 roku na stałe w Rudzie. Stąd, z Rawki, ostatnią lokomotywą, jaka szła do Warszawy, pojechałam, by wziąć udział w Powstaniu Warszawskim. W czasie trwania Powstania i później, Rodzice pomagali uciekinierom z Warszawy (około 40 osób), udostępniali mieszkania, żywili. Matka wysyłała paczki do obozu, pośredniczyła w odszukiwaniu rodzin, także rodzin moich koleżanek.

Gdy z naszą „Rodzinką” dotarliśmy do Kraju, koleżanki i koledzy z obozu byli także przyjęci przez Rodziców we wsi Ruda. Ksiądz Robert zatrzymał się w Ambasadzie Francuskiej w Warszawie. Ale także przyjeżdżał do nas na Rawkę. Przywoził także gości z Ambasady Francuskiej m. in. syna Ambadora Francji. Gromadził wokół siebie mieszkańców z okolicy i odprawiał uroczyste Msze Św.

Po wyjeździe do Francji ksiądz Robert pisał listy do moich Rodziców i do mnie. Pytał także o losy przyjaciół „de la Fameuse Equipe”, czyli o naszą „Rodzinkę” Spotykał Polaków – b. jeńców w Niemczech i w Belgii i zawsze bardzo serdecznie wszystkich wspominał.

Dodatek nadzwyczajny:

W dniu 21. lutego 1945 r. znajdowałam się w obozie Zeithain w baraku Nr. 4 – „szkarlatynek”. Z okazji moich 21-szych urodzin zarządzono apel i koleżanki uroczystie złożyły mi życzenia. Koleżanka „Alika” – Halina Cieszkowska napisała wiersz:

*„Dwadzieścia jeden lat – to dużo, bardzo dużo... powagi
To trosk już wszelkich smak i smak samodzielności.
Dwadzieścia jeden lat – to chęć reformy świata,
Przeżyć głębokich wstrząs i pierwszy czar miłości.*

*Dwadzieścia jeden lat – to mało, bardzo mało, by ujrzeć
Dziwy ziemi tej i piękno prac człowieka,
By swą założyć przystań, zrealizować cele.
Więc dziś uśmiechnij się, bo to Cię jeszcze czeka”*

Jadwiga Trojanowska- Tyblewska „JAGUSIA”.

Uwaga:

Część materiału z opracowania „Jeńcy wojenni w niewoli Wehrmachtu”. Łambinowicki Rocznik Muzealny. Opole 1985. J.T.T.



L.dz. 5044 LSK/2002

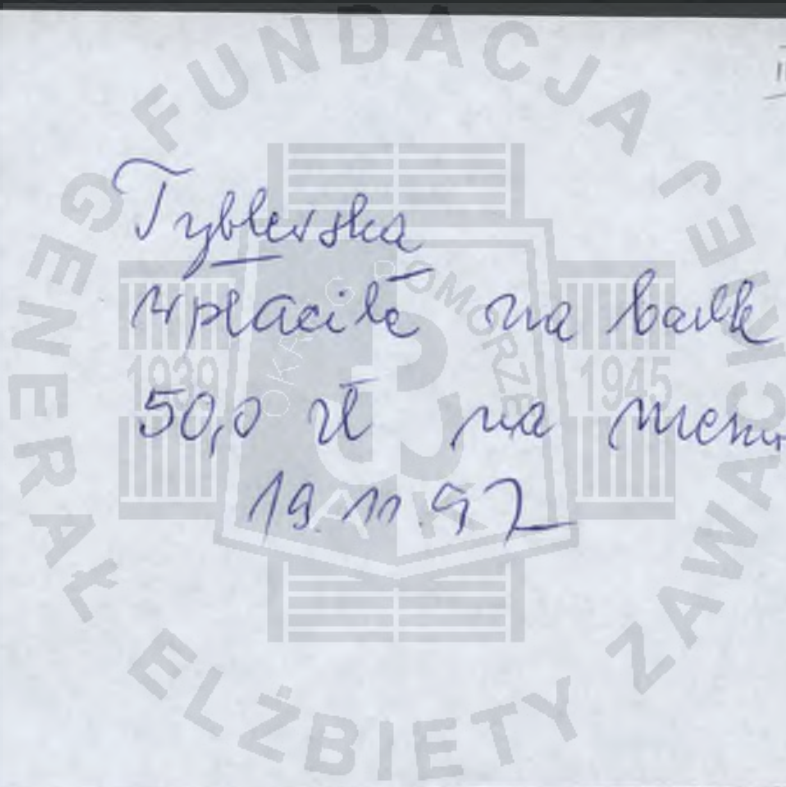
III 5. Inne materiały:

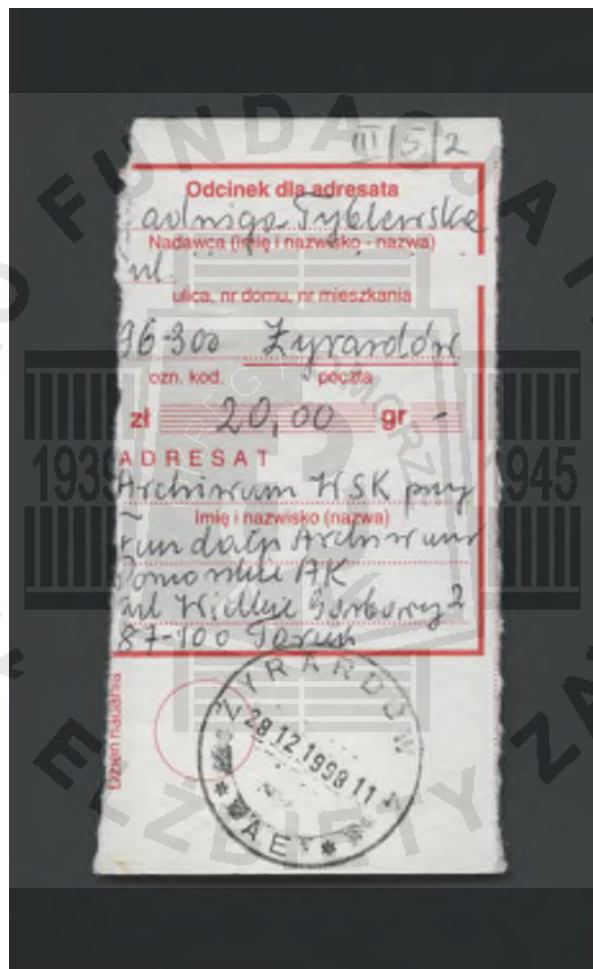
- Notatka stwierdzająca wpłatę 50.- na Memorial (19.11.97).
Rzp. орг. k. 1, s. 1.
- Pnexas poutow (od cimek) dat. wpłaty 20.- zł. 28.12.1998.
Druk / rzp. орг. k. 1, s. 2-3
- Dwa wyciągi z r-ku bankowego (25.01.2001 i 2.05.2001)
Druk / rzp. kserokopie, k. 2, s. 4-5.



III/5/1

Trybiewska
4 placite na bank
50,0 zł na memorial
19.10.97





III/5/3

Miejsce
na korespondencję

przebieg przerwany
do Archiwum
HSK, no tym
opracze z. k. k.
Stwierdzenie
na frontach
i wojny świątecznej
cz. 2
Dziękuję za przesłanie

WBK

Podziękowania
telefonicznie -
K. Hinczyko-
wka.

Wyciąg z rachunku bankowego

25-01-2001

14/001

DATA WYCiąGU NR WYCiąGU

10901506-4675-128-00-0-999*

NR RACHUNKU

III/5/9

ELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.
DZIAŁ TORUŃ
KRASIŃSKIEGO 2
-100 TORUŃ TEL. 610-36-00

FUNDACJA "ARCHIWUM POMORSKIE ARMI I KRAJOWEJ" TORUŃ
W. GARDARY 2
87-100 TORUŃ

AL / FILIA

POSIADACZ RACHUNKU

PLN

3.00%

NIE WYSYŁAĆ

18

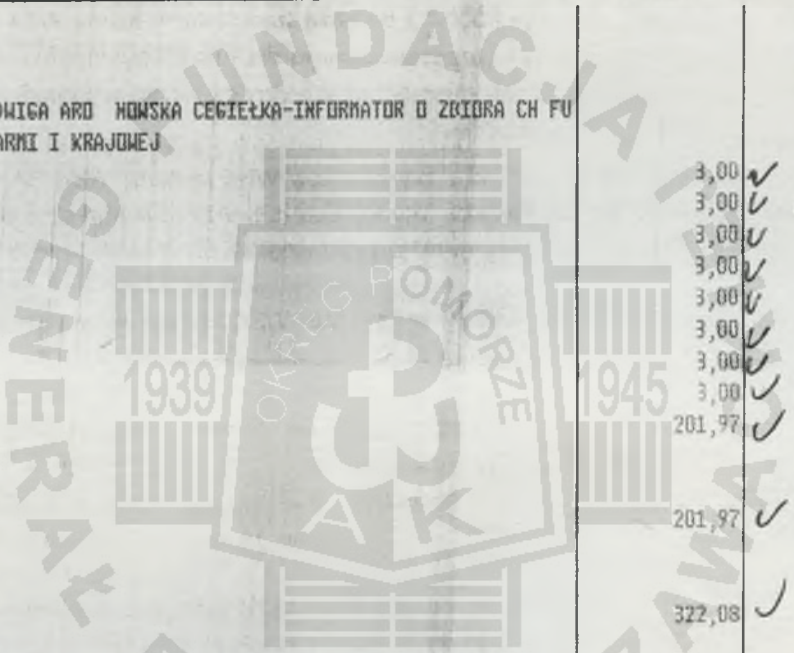
TA STOPA PROCENTOWA

SPOSÓB WYSYŁANIA

LICZBA POZYCJI

DATA WYSZCZEGÓLNIENIE WINIEN MA SALDO

DATA	WYSZCZEGÓLNIENIE	WINIEN	MA	SALDO
25-01-2001	Saldo ostatniego wyciągu			24.387,52
25-01-2001	WPLATA 13202404-2 1026 JADWIGA TYBLEWSKA, JADWIGA ARD HONSKA CEGIELKA-INFORMATOR O ZBIORACH FUNDACJI ARCHIWUM POMORSKIE ARMI I KRAJOWEJ		50,00 ✓	
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	Opłata za przelew tani	3,00 ✓		
01-2001	SWIATAJSKA ZOFIA ROR 10205008-236337-270-41 1228 POGORY	201,97 ✓		
01-2001	ZUBRYCKA HALINA 10205008-18786-270-41 1228 POGORY	201,97 ✓		
01-2001	SECLER PATRYCJA ROR 11001568-166966-1118-111-0	322,08 ✓		



Nazwa odbiorcy: Fundacja Archiwum Pomorskie Armii i Krajowej 87-100 Toruń

Nazwa odbiorcy od: Memo i dr. Henryk Hinczyko ul. Wielka Barbary 1

Lk. nr rachunku odbiorcy: WBK II Oddział Toruń 109015064675128000

plgdziennik W PLN kwota 50 -

kwota słownie

Nazwa zleceniodawcy: J. Jabłoński Tyblewska 1026 Toruń

Nazwa zleceniodawcy od:

tytułem: "Cegielka" + Informator o zbiorach Fundacji

tytułem od: Archiwum Pomorskie Armii i Krajowej

odcinek dla posiadacza rachunku

50,00

WNE OZNACZONE SA ZNAKIEM -
PAŃSTWU USŁUGĘ POLECENIE Z
PRACOWNICY BANKU.

Wzrost i waga oraz stemplu bankowego.

POCZTA POLSKA

Opłata

Podpis



WBK

Wyciąg z rachunku bankowego

11/5/5

08-05-2001 52/001

DATA WYCIĄGU NR WYCIĄGU

10901506-4675-128-00-0-999*

NR RACHUNKU
82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.
ODDZIAŁ TORUŃ
UL. KRASIŃSKIEGO 2
87-100 TORUŃ TEL. 610-36-00

FUNDACJA "ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ" TORUŃ
W. GARBARY 2
87-100 TORUŃ

ODDZIAŁ / FILIA

POSIADACZ RACHUNKU

PLN 3.00%

NIE WYSYLAĆ 3

WALUTA STOPA PROCENTOWA

SPOSÓB WYSYLANIA LICZBA POZYTYW

DATA	WYSZCZEGÓLNIENIE	WINIEN	MA	SALDO
04-05-2001	Saldo ostatniego wyciągu			15.399,31
08-05-2001	WPLATA 13202404-2 1663 JADWIGA TYBLEWSKA UL. KOSCIUSZ XI 19M 22 96-300 ŻYRARDÓW DLA ARCHIWUM W SK I MEMORIAŁU W TORUNIU /UL. WIELKIE GARBARY/		50,00	
08-05-2001	AKADEMIA BYDGOSKA im. K. Wielkiego 85 -064 Bydgoszcz ul. Chodkiewicza 30 15001360-121360018602		642,00	
08-05-2001	1672 NOTA KSIĄGOWA 32/A/2001 KSIĄŻAK I	3,00		
08-05-2001	WBK S.A. TORUŃ KRASIŃSKIEGO 2 87-100 TORUŃ Opłata za załącznik Razen	3,00	692,00	18.088,31

Wpłata gotówkowa - polecenie przelewu

nazwa odbiorcy: Fundacja „Archiwum Pomorskie A.K. ul. Wielkie Garbary 2 87-100 Toruń

nr rachunku odbiorcy: 10901506-4675-128-00-0

waluta: PLN kwota: 50,00

kwota słownie: pięćdziesiąt

nazwa zlecającego: Jadwiga Tyblewska

nazwa zlecającego od: ul. Kosciuszka 19 m 22 96 300 Żyrardów

tytułem: dla Archiwum WSK, Memoriału

tytułem od: w Toruniu (ul. Wielkie Garbary 2)

odcinek dla posiadacza rachunku



POCZTA POLSKA

Opłata
Podpis

IV. KÓRRESPONDENCJA Z FAPAK

- 28.05.96 - list Jadwigi Tyblewskiej do Prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 2, s. 1
- 8.06.1996 - list E. 2. do J. Tyblewskiej - Msp. Kopia oryg. K. 1, s. 5
- 23.06.96 - list J. Tyblewskiej do E. 2. Rkp. oryg. K. 2, s. 6-9
- 30.05.97 - list J. Tyblewskiej do E. 2. Rkp. oryg. K. 1, s. 10-11
- 3. VI. 1997 - list K. Minczykowskiej do J. Tyblewskiej. Msp. Kopia K. 1, s. 12.
- 23.4 wstnieu 1997 - Porozmowienie o Prof. E. 2. od J. Tyblewskiej i innej uczestniczce spotkania. Rkp. oryg. K. 1, s. 13.
- 16.11.97 - list J. Tyblewskiej do prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 1, s. 14-15
- 5/19. XI. 97 - Zyczenie o Prof. E. 2. od J. Tyblewskiej. Rkp. oryg. K. 1, s. 16.
- Grudzien 1997 - list J. Tyblewskiej do prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 3, s. 17-21
- 16.01.1998 - list J. Tyblewskiej do prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 2, s. 22-24.
- 9.09.98 - list J. Tyblewskiej do prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 1, s. 25-26.
- 17.09.98 - list E. 2. do J. Tyblewskiej. Rkp. kopia pniekalku, oryg. K. 2, s. 27-30
- 16. X. 1998 - list K. Minczykowskiej do J. Tyblewskiej. Msp. Kopia K. 1, s. 31
- 19. XI. 98 - list J. Tyblewskiej do prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 1, s. 32-33
- - II - list J. Tyblewskiej do K. Minczykowskiej. Rkp. oryg. K. 2, s. 34-37.
- 8. XII. 1998 - list K. Minczykowskiej do J. Tyblewskiej. Msp. kopia K. 1, s. 38.
- 2. II. 1999 - list E. 2 (K. Mincz.) do J. Tyblewskiej. Msp. kopia, K. 1, s. 39.
- 8.02.1999 - list J. Tyblewskiej do K. Minczykowskiej. Rkp. oryg. K. 1, s. 40-41.
- 16. II. 99 - list E. 2. do J. Tyblewskiej. Rkp. kserokopia. K. 1, s. 42-43
- 20.08.99. list J. Tyblewskiej do prof. E. 2. Rkp. oryg. K. 3, s. 44-48.
- 16.09.99. list E. 2. do J. Tyblewskiej (?) (Jawiny). Rkp. kserokopia K. 1, s. 49.
- 27.01.2000 list J. Tyblewskiej do K. Minczykowskiej. Rkp. oryg. K. 1, s. 50
- 8.02.2000 - list J. Tyblewskiej do K. Minczykowskiej. Rkp. oryg. K. 1, s. 51-52.
- 16.02.2000 - list K. Minczykowskiej do J. Tyblewskiej. Msp/rkp. kserokopia, K. 1, s. 53-54.
- 1.03.2000 - list J. Tyblewskiej do K. Minczykowskiej. Rkp. oryg. K. 1, s. 55-56.
- 15.03.2000 - list J. Tyblewskiej do K. Minczykowskiej. Rkp. oryg. K. 2, s. 57-58.

Trojanszka - Tyblewo

Łyżwiolów dn 28.05.96^{IV 11}

Szanowna Pani Profesor! karta 459

Z całego serca dziękuję za niezwykle
cenny dla mnie podpis Pani Profesor
jako „LO” c.c.

Przepraszam, że taki długo nie odpisy-
wałam. Telefonowałam biblioteczce, ale
nie zastałam Pani Profesor.

Dziękuję za przesłane informacje o Fundacji
„Archiwum Pomorskiej HK” o „Strachum HSK”,
„a także o Nymborskiej”.

Mam Trojanszki nie mówiąc, możliwe,
że jest dziewczyna, ale tego nie wiem.

Natomiast z opracowania „Harcerki 1939-45
Relacje - Pomieściła” (wybr i opracowanie
Krzysztof Wyszowski PWN Warszawa 1985r.)
dowiedziałam się, że matka Trojanszka,
Marekstrzyni, była komendantką
Chorągwi Mazarowieckiej, w czasie okupacji
brata nokią w pracach Komendy Pogotowia
Harcerki (zespół programowy I. W okresie
Powstania Warszawskiego brata nokią
m. in. w akcji pomocy zdrowotnej nosił

miennymi pręby wojny i ochrona
 Cobielnice od M. Jerozolimskich do placu M
 i migoty Solcem a placem Fiedu Kryzaj
 Hieronimowej aleji była ok Mszula Mroczelica
 Przesyłam rebowy z wydawca mojego
 zycia i wojennych losów moich bliskich
 -oła Pani Profesor.

Dziękuję za wspaniałą propozycję zado
 Źenia ^{do grmi} i wszelki obojętnej i Strachum Nie wie
 czy odpromadłam warunkom.

Ważnym xero do tyższe obojętnej i junicelich
 na których pręby robiam po Porzeczam
 Wawarskim
 oraz dokumenty kol. Jedynicy Protono xel
 do tyższe jej nakręca i wyspróbowaniu
 Hojsternym kobiet i w PCK i Zyrarobowie
 (kol. J. Protono die była przewodniczącą komisji
 socjalnej w ZBoWiD)

Nie wiem, jak mogłabym pomóc
 i zdobywam materiał na sesję
 nt. "Struktura wojenna Polaka i II wojnie
 śmiatowej"

-3-

IV/3

W opracowaniu aut. kol. Komodo, Amerykańskiego
(przez SZAK Olegu Wassera-Lachol i
także przez SZAK Stodolnika Sturmenice)
w. tematy związane z obywatelstwem
mogą być się inny materiał dotyczący
wskazał kobiet i konspiracji.
Mogłabym postarać się o te materiały.
Poprosiłam także koleżankę z Koła SZAK
i Tyrodome, aby postarała się o sekcję
materiału na powyższy temat.
Nie chciałabym Pami Profesor nieprosić
aby nie ~~zabierał~~ cennego czasu postarając się
zatelefonować i spytać, czy przypadłoby
się także opracowania.
W Biuletynie Informacyjnym Towarzystwa
Kobiet SZAK (Lutym 1996r) mogłoby się
pomiędzy Pami Profesor ma IV Tygodnie
SZAK w Warszawie jako "Jedyną Kobietę
Cichociemnej i nieustraszoną najdłuższą
Kobietę - żołnierz SPP - AK i WSN."
Serdecznie gratuluję najwzrostnego obywatela
państwa - Orderu Orła Białego.
Tym bardziej damy jej i cię z
z obywatelstwa Pami Profesor.

iv/4

Łączy wyrazy znaczeń i wymiarów
oile ogromu pracy Państwa Profesor
i odmianą Aleksandra przedmiotem

Janina Tyburska



PIT-30/B^m 1/2

IV/5
(4)

Toruń, 1996.06.08

OSK
Ldz. 860/8/96

Pani
Jadwiga Tyblewska
ul. [redacted]
96-300 Żyrardów

Szanowna Pani,

Serdecznie dziękuję za list z dnia 28.05.96, dar i przesłane informacje. Jeśli może Pani może podać nam źródło /tytuł czasopisma lub książki, numer zeszytu, rok wydania/ z jakiego zostało zrobione ksero artykułów: H.Cieszkowska, H.Dmochowska "Kobiety żołnierze Powstania Warszawskiego w stalagu IV B Muhlberg, lazaret Zeithain" oraz H.Dmochowska - "Kobiety w stalagach: Lamsdorf, Muhlberg, Altenburg oraz na komandach pracy w Chemnitz i Radeberg", będę się bardzo cieszyć.

W naszym archiwum zakładamy Pani teczkę osobową, w której znajdzie swe miejsce Pani relacja. Materiały, o których Pani wspomina w liście /p.Karola Znierzchowskiego i zebrane przez Pani koleżankę/ bardzo się nam przydadzą.

Zwracam się do Pani z prośbą o zachęcenie swych znajomych do przysyłania relacji, a zwłaszcza Panią Książkiewicz-Aronowską.

Serdecznie Panią pozdrawiam

Przewodnicząca Rady Fundacji

Σ Zawacka

prof. dr hab. Elżbieta Zawacka

Kpt AK, "Zo" Co

Tyblewska

⑤

Zyranolón dn. 23.06.96¹

Szanowna, Droga Pani Profesor!

Serdecznie dziękuję Pani Profesor za poświęcenie dla mnie książki osobowej w Archiwum H.S.K. To dla mnie mielli wasscyt.

Telefonowałam do Pani Profesor, ale nie zastałam, także do Birna Fundacji.

Jestli potrzebna jest jakas slizapilka, lub upiate, bardzo proszę o pomiarowanie mnie.

Podaję tytuł opracowania, z którego zrobiłam ten wspomnień obozowych!

„Jeńcy wojenni w miejach Hehrmachtu” - Lambimowicli Rozwile Muzealny Nr 8,

Opole 1985, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Lambimowicach - Opolu. Historie wspomnień, Młotimie Cieszkowskie

ps. „Abilea” przebywała razem ze mną w Leithain, w tym samym baraku, także, jak ja, chora na szkorlatynę.

„Abilea” wymieniła jest w opracowaniu „Kronikere Machinowskiego, Żołnierze Kzeswois Halasowy Wonnany (PAA 1983)

10/7 2

str 241. Rozkaz „Organizacja i czynności
Grupy operacyjnej „Gródmiestec”.

Obsada służebny melohunowcy -
ul. Mosonické 9 - patrol 1. „Alibe” (Halime
Christunoff - Cierulowska).

W tym samym patrolu była także
moja koleżanka z fajnych kompletów
farmaceutycznych - „Curie” (Lofia Dobrowka-
Kabatowa).

W wymienionym rozkazie kambi-
nicznym oprócz wymienionych znajduję
się następujące opracowania:

„Kobiety - żołnierze AK w Powstaniu
Warszawskim i ich wyjazd do niemieckich
szpitali” - Felice Bartłowska.

„Kobiety - żołnierze Powstania Warszawskiego
w Stalagach XI B Fallingb. - Felice
Bartłowska.

Arbeitskommando Schlacken i Lager
„XI” - Hanna Fiklikiewicz.

W Stalagu XI A Altengrabon - Lazaret
„Gross Lübars” - Lucyna Borelowska.

„Kobiety w Stalagu XI B sanolb. -
Krytyka Orzechowska - Kabacinska.

IV/8 3

Kobiety z Powiatu Karczmarskiego
"w Orlagu 13 C Mohsdorf" - Janina Kurosla
Kobiety - żołnierze AK z Powiatu Karczmarskiego
"licy w Stalagu VI C Oberlangen" - Maria
Irena Skileska.

Alicja 4 m. rozkładawca "w Oberlangen
po wyzwoleniu" - Zofia Kulka.

Sprawy z sesji popularnonaukowej
"Kobiety w miarobli Wiermachtu" - Danuta
Kisielewska (sesja w dn. 18-19 X 1984 r
w Łambinowicach - Opolu).

Zofia Kurosla małam do jednej z koleżanek
ze Szkoły "Oberlangen" do Warszawy.

(kol. Lucyna Bielinska, ul. Malinowa 20
m 1307, 00-854 Warszawa, tel 24-67-21)
i poprosiłam, aby mi nadała kontakt
z Panią Profesor i z Fundacją W.S.K.

Przesyłam jej zero materiałów, które
otrzymałam od Pani Profesor - m. in.
"Schemat relacji W.S.K., komunikat
w sprawie sesji "Świata wojenna w
Polek w II wojnie światowej" i inne.

Króleżanki na pewno dyspromują
mielome oprawcami.

Interesuję się także do kobiety ze
Siermięci - prasie kosa SZZAK.
(kprale Lmieszkoński)
aby zainteresowała się tematem
"Hojdowy Świąty kobiet."

Materiał dot. kobiet - ich wkładu
w służbie pomocniczej w okresie okupacji
na terenie Siermięci znajduje się
w kilku opracowaniach, m. innymi:

"Tygodnik polski - propaganda
i kolportaż - Kom. Lmieszkoński
i Lohisław Włodarczyk, 1992.

"Odrobiak robotarstwo - wykreślony AK.
Obrodo, Sroka" - Siermięci - K. Lmieszkoński
- 1986.

"Dopis obywatelski siermięci
bractwa w walce z hitleryzmem 39-45" -
K. Lmieszkoński, 1988.

"Siermięciom frontantom" - K. L. 1994

"Abyc "Bmae" - Kom. Lmieszkoński, 1994.

"Postaram się o te materiały i przesłać je,
ale to trochę potrwa." P.S. Paul Aronowicz jest
obecnie w sanatorium

Łęcy wyrazu stracim i Serdecznie
pozdrawiam Pani Profesor J. Tyblerka

v. 867/215K/97
Ldz. 2.6.97

^{10/10}
Kyjov 30.05.97r.

Drahomíro, Drogé Pani Profesor!

Děkuji vám za přešlání 2 exp.
opravení „Štítná Tuleň na frontě
úbojny Svatavy“. Jednu exemplar
preložil jsem koležance Martin Pindro
(AK Kyjov 7

Prorok prosí o přešlání ne
můj adres 3 exemplary pomýšle
kytů (jednu exp. vlt. p. Protonslin
jednu vlt. SZEK a Slicnicicak)
Koležanku Jindřišku Sureslovskou
z Horního jeř. b. chová od dříve
s. Kontaktujím s ní
telefonicky. Má záměr napsat
do Pani Profesor i proprací o
přešlání pomýšle opravení
(ne otazy má)

Děkuji vám i za příbání
Průběh Fundaci z marce 1997r.

odpověď

Každá pravda je apokryf, ale
 myslím že její nicotného, může do
 nrtopu a lipcu. K lipcu přijede
 oba muži syn a rodině (mimochodem
 od nichu tak ne stábe a šarajcovi)
 Průběhem přesyťam 50 št
 alla šarajcovy Archivum HSK
 i Memorabilia.

Sendesnie pro zachranu
 Souise 1939 Professor, žijey deně
 zohromie, šeruy roznary šarajcov
 Jautnige byblenskie

P.S. Loučesnam Loučesnie do keče
 Prujaciov "Memorabulgen. Moui B. H. K.
 76

IV/12

kopia

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Getbary 2, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

Toruń 03.VI.1997r.

L.dz. 890/100X/197

Pani Jadwiga Tyblewska

Koo

Zyrardów, ul. Kościuszkowski 19/22

Szanowna Pani!

Bardzo dziękuję za zgłoszenie swojej osoby do Koła Przyjaciół "Memoriału gen. Marii Wittek". Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie się układać pomyślnie. Przesyłam Pani II Komunikat Memoriału, aby mogła się Pani zapoznać z jego treścią i przysłać nam swoje uwagi, bądź też podjąć się już jednego lub kilku zadań, które chciałaby Pani dla Memoriału wykonywać.

Dziękuję również za przekazanie egzemplarza sprawozdania z VI sesji Pani Marii Pindor i za skontaktowanie się z Panią Jadwigą Mieszkowską z Warszawy, która już egzemplarz naszego opracowania otrzymała.

Przesyłam także Pani trzy kolejne egzemplarze "Służby Polek..." i z góry dziękujemy za ich rozrowadzenie.

ZZ

Koloryto Kieruphaosko

domini kot

3 epz.



23 miesiąc 1997 r.

IV | 13

NIEBORÓW

Barokowy pałac z końca XVII w.
— oddział Muzeum Narodowego w Warszawie.
Mała Jadalnia, nad kominkiem portret
Jakuba Henryka Fleminga



28-1649/IV
20 000 egz.
II-3/1841/79
Zakł. Offset
Z. 9936 C-88
Cena zł 2,80
+ 20 gr
na NFOZ

Serotyczne porozumienie
 ze spotkaniem koleżankami
 obywateli z ramienia sam
 interesu przemysłowca —
 Jarosława i wojanowskiego —
 Szymonowa Pomi
 Duplekta i Myslewska —
 Barta Kielewskiego —
 ps. "Lakce" —
 Halina Kojnik — Hauke
 Kłanowska — Przędzka Wysia
 Grossman — Rosmainska s.d. —
 Prof. dr hab.
 Elzbieta Lomradec
 Jrena Gabler — p. s. Pucia —
 ul. Gąsiniowa 136
 Francuska s.d. Borowski —
 87-100 Pomi
 Ursula str. Studer Wielki —
 Halina Cieszkowska ps. "Alka"

Zygarodon dn. ¹⁴16.11.97r

Brannonna, Drogiu Pani Profesor!

Przed wszystkim pragnę spytać o zdrowie i siły Drogiej Pani?

Teraz nie dziękuję za prezentację egzemplarne "Sinsby Polek..." w VI, rozpromakowani je proszę o prezentację należności ("cegiełki"). Od siebie przedstawiam 50 zł dla "Memoriału" (dn. 30 maja 97r.) i żożycam deklarację o przystąpieniu do "Memoriału".

Obecnie przedstawiam dla Archiwum i "Memoriału" następne 50 zł (dn. 31.11.97r.) Czy wygolone są już dolne cyfry do robienia VI Sesji?

Od sierpnia b.r. przedstawiam pracownikom w aptece - zgłubiłam się z programem komputerowym.

Należę do S2ZAK - Koto w Sieremnievich (moje rodzinne miasto) - Olegu Katsouru-Zachid. 25 listopada b.r. - wybieram się na zebranie członków Zarządu Olegu - w związku z pracą w Komisji do spraw młodszych.

Natomiast już w przyszłym tygodniu
 - 21 listopada br. odbędzie się w Warszawie
 zebranie Sekcji Historycznej Towarzystwa
 Dobroczynstwa Lekarskiego - Analizę wybieram
 się. Wygolony został i tom 50 w imię Progre-
 sijnego Lekarskiego i Farmaceutycznego - ofiar II Wojny
 Światowej (autor dr Jan Brodowski) - 1
 zbiorom Analiz (Archiwum) materiałów do
 50 w imię.

Wroczyński podrozdział - rocznikowe (1 Sierpień
 11 listopada) i inne organizacje są w tym czasie
 w b. wroczyński sprawie - często w nich uczestniczę
 Łódź w tym czasie z podrozdziałem od koleżeń
 powstających i obywateli (obozem jedni Litwin -
 barak "światłości" - choro byliśmy na szpitalu
 co jakoś czas spotykamy się w grupie kilku
 koleżeń. Byłem naszym ja zorganizowałem
 spotkanie w mieszkaniu siostry (mieszka
 w Warszawie / Warszawa koleżeń zomomary.
 Mnie też.

Serdecznie dziękuję za przesłane dla mnie
 potrzebne w liście do p. Aronowicz.
 Korespondencja od dłuższego czasu z koleż
 Gienym Jędrzejewskim z Łodzi. W tym czasie
 poznałem również Panią Hankę - żonę koleż
 otrzymałem Biuletyn Informacyjny SZFAK
 z Olgią z Łodzi.

Serdecznie pozdrawiam Panią Proszę,
 życzę wygony szacunku. Życzę zebranie
 Jędrzejewskiemu Tybłowskiemu



5 lub 19 XI 97r.

fol. G. Russ

KAW

Koniec

IV | 16

Szanownej, Drogi

Soleu i sante ! -

najserdeczniej

życzenie - zdrowie,

radonia, siły, pogodny

ducha, spełnienie

zamierzeń -

przeżył

J. Fyblewska 87 100 Toruń

Szanowna Pani

Prof. dr hab.

Elżbieta Tomacka

ul. Gagarina 136

Toruń

Zakłady Offsetowe „Ludna” Sp. z o.o. Warszawa, ul. Łyżwa 4

wszelkie prawa zastrzeżone

Wpłynęło dnia 9.12.92

18071 WSK/97

IV/17

grudnia 1992r. @

Szanowny, Drogi Pani Profesor!
Szanowne Koleżanki z Łomżyńskich
Memoriał w i Komisji Współpracy
między Memoriałami!

Serdecznie dziękuję za przesłane
Zygzaki i Sniżki i Notowiska.
Dziękuję za przesłane materiały
dot. Memoriału gen. Mami Witła.

Zaszyfrowany byłoby odczytanie
składowości w Ruchach Memoriał, i
nie mogłabym jednak i nie potrafi-
łabym ocenić i określić materiałów
i opracowań Koleżanki, a szczególnie
Ich zasady. Ich przynależności
do HSK. (m. im. dotyczy relacji
kobiet - żołnierzy L.H.P.) W tych
sprawach pominięto wypracowania się
historycy (m. im. Anonny Kurst),
a także znanymi autorkami - Geny Basli
(autor książki "Polskie i aluzje", "Żołnierze
Wylęci"). Wskazanie współpracy z Centralną
Biblioteką Hojskowi.

Natomiast ① Poproszę Koleżanki
 postawić i obozowe, z którymi
 utrzymuje kontakt o ich wojenne
 życie i -opisanie działań łódz.

② Znamy kilka kobiet - żołnierzy
 zorganizowane już w Środowisku
 "Oberlangen" Olga Harnawa 522 AK
 02-008 Harnawa ul. Koszykowa 82b
 tel 68-41-473 (może być teraz nie pro-
 ceptem do doświadczenia - ale nie wiem)
 Prezes - przewodnicząca Komisji Historycznej
 - Hanna Bronkowska - Pikkiewicz
 tel 25-14-35 (kiedyś pewnie doświadczenia
 ceptem nie posiadała)

Wiceprezes, przewodn. Komisji Keryfiliacji
 i Obozowiczek - Maria Cegielska tel 617-68-05

Z "Oberlangen" uczestniczyła w Serji

Kabaretu "Krytyka" AK Wne

Koleżanki z Oberlangen mają wiele
 opracowań, wspomnień, relacji.
 Chociaż byłam zaproszona na ich
 oberlandskie spotkanie, chociaż wolę

"Marceles 1939-1945 Relacje -
 "Pamiętniki" PWN 1985 - wybór krytyczny
 Hyczariskiej. (bratna kobieta w sercu?)
 "Żołnierze nieznani walczyli w Warszawie"
 - Kazimierz Malinowski PAX 1983.
 "Zryły się w martości - wspomnienie
 z Ravensbrück" - Wydawnictwo Mordka
 Gdańsk 1985 - Urszula Winiśka
 "Życie wojenni w niemieckim Wehrmachcie"
 - Łambinowski Rozwinięte Muzeum
 Opole - 1985. Centralne Muzeum Żołnierzy
 Wojennych w Łambinowicach - Opole.
 (1 sierpnia 1997 r. - w Łambinowicach
 odnotowano 2000. rocznicę upamiętnienia
 poległych żołnierzy Pomocnika Warszawskiego
 w obwodzie jenieckim, Łausdorf [Łambinowice
 - Pruskiemu Informacyjnym armii 97-2 b.
 SZAK] 1939-1945"
 "Polskie Katastrofy" - Jerzy Ślaski PAX 1990
 "Żołnierze Nijlusa" - Jerzy Ślaski - Oficyna
 Wydawnicza Warszawa 1996 r.
 "Jerzy Ślaski - artykuły w Pruskiemu
 Informacyjnym Łausdolu 97-2 b."

do Kofa S'2 ZAK w Siermiemiacach, ^{IV}/20 ③

③. Napięcie do: w. 4 Komunikatu
Redakcji Wydawnictwa „Sztuka Poletu
na frontach II wojny światowej” -
moje wskazania: na roni.

1. Oryginał i. Pam. Profesor
Kłebicki Larysa - L. O. -

„Kobieta - żołnierz symbol - wzór”

2. Gen. Maria Witte.

3. Major Wanda Gertz „Lewa”

w „50 milionów biografii wojennych konspiracji
w latach 1939 - 1944” t. II 57-58 81
fot 28. Tytuł oryg. major Wandy Gertz

opracowany przez Annę Borliwską -
Celinisnę.

④ Opracowanie i listy (zawane niepełno
Pam. Profesor) - w których zawarte może
być dużo danych o kobietach - żołnierzach

Wymieniony już przez Słownika biografii
konspiracji w latach 39-44 - Annę Kupert
Kupert - przyjaciółka 3 Armii.

IV/21 (5)
Smiałowskiej Zmieszku Łojmiej Arumi
Tercjonsey: (m. imm. Wraenii Kłauk
i prancle - B. J. Nr 9 gr. „Bure” i pomstawi
B. J. listopiec - sierpień gr.)

adres Jerzego Słaskiego - Warszawa
ul. Saleskiego 6 m 70 (tel. 26-78-56 dawny)

(5) Bronko chętnie spotkać się z kole-
żankami. Do telefonu w domu do niego
dot. Kurorskie (2) 2 Piastone i przyjęcie
do niego na poniedziałek 8.12. gr. 7

W Olszynie SZYK - Olszynie Karłowce
Zachód walczy do komisji d. s. Alłodziej
- siedziba w Słuciancu.

Serdecznie pozdrawiam Państwa
Profesor „20” oraz koleżanki z Warszawy

Zawłame Tyblerskie

Wpłynęło dnia 19.01.98.

L.dz. 104/USK/1988

ar dón dn. 16.01.1998. ^{IV/22}

Szanowna Droga Pani Profesor!

Dla Archiwum NSK w Tomuni przesyłam materiały dot. kilku młodych dzienników, które zgineły z rąk okupanta.

Irena i Halina Poborcówny, Maria Nietrzebke i Maria Ciszewskie były uczennicami Gimnazjum im. Bolesława Prusa w Skwierniecu. Kilka dot. temu została poimionowa w gimnazjum tablica ku czci profesorów i nauczyci, którzy zginęli w okresie II wojny światowej. Pracuję nad ich pracami Komisji mającej za zadanie zbieranie materiałów dot. profesorów i nauczyci. Te materiały, a także dużo zdjęć znalazły się także w Skierokie Pauni.

Nato miast materiały dot. Ireny Przybyły z Zyrardowie profesorów

moje siostra Irka - Halina Rundsztul,
 Koleżance siostry (nasestniace
 Pomocnica Hata) przesłalam do Gdanskiej
 "Schemat relacji HSK" (str 76, 77)
 a także przesłalam nasestnie koleżance
 - Ł Katar Prygaciak Memoriału gen.
 Ignaci Witteke, które mierzają do Gdanskiej
 Pransoło po dobieć w lutym sportowcu
 się w Harmonii w gronie "Soborystyneli"
 to zwani propozycje o myślenie relacji.
 W Bimbleynie Fundacji Archiwum
 Pomorskie "AK" (histop. 1996r)
 historycznymi Gabcuz Januszecki
 wspomina Ignaci Kapistrak, które
 była biblioteką w seminarium nauczy-
 cielstwa w Wymyślone (Ur. w Słupcu
 w 1912r), marcecie, należąca do 2M2-AK,
 rozstrzelane w lesie w rejonie Słupca
 w grudniu 1944r.
 Jej ojciec - Jan Trojanowski urodził się
 w Słupcu w 1888r. Ukończył seminarium
 Nauczycielskie w Wymyślone w r. 1910.
 (Talia siostrzeniec) (Zmarł w 1984r; Rodzice jego
 Serdecznie dziękuję za skontaktowanie

IV/24 (3)

ze mną kol. Józimy Kuroniewicz
z Piastowa. Bardzo mi było miło
z Nią się spotkać i porozmawiać.
Wiele koleżanek obywateli z Lamsdorfu
Mühlberga i Leitheim już nie żyje.
Należałyśmy z przyjaciółkami do Środowiska
Oberlungers w Warszawie i tam
pomimo zwądnienia się Jech do hotelu.
Boly braki w Warszawie, postanowiłam się
skontaktować z koleżankami z Koła
Oberlungers.

Joni Profesor! - obywatelski ze mną
mnie „Pracownia”, ale chciałabym być
miałam tytuł „ochotniczek”

Serdecznie pozdrawiam Drogą
Panią Profesor, życzę dużo zdrowia
i siły, temu wyrazu szacunku

Jadwiga Tyblesska

Wpłynęło dnia 16 09 98
L.dz. 1796 / HSK / 98

Zyromolón 9.09.98r ^{IV}25

Шановна, Драга Пами Професор!

Пресытам ваши материалы, каталога-
нега" przede wszystkim z listu A. Casperley
"Listy karta ostrego dipiru". Jenece dwo
nazwiska do spisu nazw pozostało. Jednym
nie nazwiska niż uwarde wyszukał
w "La nummi Pamiace" i w "Antiquit
wartości" - Ravensbrück.

Leżę już z sercem, a wóć nie
bardzo dobre mam okulary (choć
nieobawno przepisane przez lek. okulisty)
Do Torunia nie mogę pojechać, obisłuj
ze zapoznaniem - nie mam siły i mam
sporo prac w Kole SZAK i trochę w domu
H zmięsz w temacie Potromatu i
Pami Danilewiczowej - zrobiłam sero
z listu Reżyny Domarśkiej "Pamiak,
niepnie bezpapo", przesyłam z biblio-
teli w Zyromoloni listy A. Casperley
"A obroge ich modła pami Pamiak" (listy
i Hiska Hwa 1981), telefonowałam do
Harmany do Museum Pamiace, o Potromacu

IV/26

prima salutem Kar. Lestis & "Luzie miodasium
moumacione". Z tych miedziatorow wybierz
blaze o Pani Damselnicowej.

Moim prosbe, aby Pani Sekretarke
wyprzekala napisala Mam Pinolax
kolianki mojej z Zyrardone i przyjac
pomoczenie, ze jst w karcotece
w Toruniu. Jst jej przydro, ze nie ma
talicygo pomoczenie. Dobrze?

Mania Pinolax

ml

96-300 Zyrardone

Luzie urocznie pomoczenie
onoz wyrazu szacunku.

Po miedzi urocznie pomoczeniu
Panie Karol pracownicy Pani
Profesor

Janmige Fryblach

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
Tel. 517-344

IV/27 *podpisany na liście z 9.01.98*
Tykocin
Zyrvandri Toruń 17 09 98

Droga Pani Jadwigo,
Dziękuję za przysłane materiały, wto-
zyta Pani u mnie sprawnie doro pracy.
Wielka szkoda, że nie może Pani być w
Toruniu — bez zastępowania ma się z
nowym kartotekami prace Pani jest
utrudmiane.

- Oto komienie dodatkowe wskazówki:
- Na każdej kartce musi być podane
źródło: autor, tytuł w mniejszym skrocie,
komieniu stronie (my musimy do Pani
kartki wyodrębnić depisować te dane)
 - musi być zadany kontakt kartki
wz. Komunikatu 5 (załącznik)
 - nie można tęczyć na 1 karcie kilka
autorów — ich autorów tylko kart
 - Proszę nie tęczyć spracowań kilku
kniżek.
 - wyprawy całe do stron Kniżek są
nieprzydatne. (archiwum posiada

te książki w swojej bibliotece.

- Pami wypisów nie możemy porzucić, nie pisane 2-stronnie i bez źródła Kaidorawo.

Karteczki z rozciąganych Kurokafin my nie kładziemy, nie kartki narowski, ale nie ma nie mieć podanych stron, trzeba je wykonać i dobrać źródła

Pami fachowego koledze - kartki narowski to najważniejsze prace archiwalne, tyko drugi mni mam z strony re "operacyjne" - ale muszę spisać sobie punkty umówiam.

Mnie Pami zostaw deskup. Czy my w czasie naszego spotkania umówimy się na spotkanie?

Jakie książki obrate p. Kurokafin?

Czy Pami zechce mi z nich porzucić?

Proszę je poprosić, żeby one przydały pierwsze egzemplarze opracowań, kart. Ci najlepszy byłoby, gdyby

mapie przyjechał do Torunia.
Tak bardzo jest potrzebne nam współ-
praca.

Tak mi przykro, że Pani ma kłopoty
z oczyma. Mój lepij pisac tylko
przy drugim Swietle. Jestem Pani
tak wdzięczna za współpracy, Pani
kierki są bardzo dobre, tylko prosz
trzymaj się wskazówek, w ośrodku znajduje
się teraz nie mniej niż 1000 tysięcy innych
Jeszcze pełne uwagi - nasze Archiwum
ma wiele współpracowników, więc po-
trzebne jest wzajemności wybranych
kierki i czasopism, żeby nie robic
podwójnych wypisów. Jaką kieszon-
kę czasopism Pani dalej opracowuje?

Pani Jechigo kochana, odpisując
Pani ochotkiem, żeby uniknąć
nieporozumień z Pani i p. Kurzo-
wskiej

W naszym Memorialu prace intensywne trwa. Wkrótce przystąpię
Pani nr. 2 „Stary Polek...” i Komuni-
kat 6.

Czy udało się Pani skontaktować jakimiś
koleżankami do przygotowania relacji?

Bardzo serdecznie Panię i p. Len-
nowską pozdrawiam. Tak mi to
wspominam nasze spotkanie
1939 Elżbieta Zawacka

P.s. Sprawa Miarni Pindos zatwierdziła
kilka dni w Archiwum; teraz prze-
jdziemy do gąsienic
Elżbiety Zawackiej z

Toruń 16.X.1998r.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

kapra

L.dz.: 1933/WSK/98

Pani Jadwiga Tyblewska

96-300 Żyrardów

Droga Pani Jadwigo !

Zgodnie z Pani prośbą napisaliśmy do p.Marii Pindor, w załączeniu przesyłamy kopię listu do p.Pindor.

Załączamy również kopię listu do p.Melanii Furmanik (ul.Roosewłta 5/14, Żyrardów), z którą ostatnio nawiązaliśmy kontakt. Liczymy, że ta pani napisze dla naszego Archiwum relację ze swojej służby wojennej. Pozwoliliśmy sobie podać p.M.Furmanik Pani adres, jako osoby kompetentnej, od której może uzyskać pomoc w razie gdyby miała jakieś problemy z pisaniem relacji.

*- 206.
T. KOR / WSK*

Jeszcze raz dziękujemy za wszystko i prosimy o dalszą współpracę.

*Z wyrazami szacunku
oraz podziękowaniami dla Pani i p. Kurowskiej*

K. Mirczykowska
Katarzyna Mirczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

Wpłynęło dnia 25.XI.98
Ldz. 21251 WSK/98

Zyrombów ^{IV/32} dn 19 XI 98r.

Szanowne, Droga Pani Profesor!

Dziękuję za list z dn. 17.09.98r i wskazań dot. pisania kart informacyjnych.

W wypisaniach i zmianach obecnie kartach starałam się dostosować do tych wskazań, nie wiem na ile to mi się udało.

W dalszym ciągu podjęłam również wysiłki na rzecz napisania "Pamiętnik - Serbii na podstawie listów, który lata ostrego dyktanda" - Anny Czerwskiej-Simulskiej.

Napisalam do Pani Katarzyny St. Siniarskiej z prośbą o podanie pozycji - listów, z której mogłaby wyciągnąć dane do kart informacyjnych (z jej listów nie mogłabym).
(Kolejność ze SZETK - 2 karta ze słownictwem, które jeniec nie należał do Memoriatu, wyraża zainteresowanie wypisaniem kart).

Dziękuję bardzo za przekazane materiały Memoriatu.

Prorokom Salie Pami K. Minicykowsky
o przesłanie za zachowaniem prosto w tym
| Liście „Stwórcza Dole w frontach i wojny
smiatowej”.

W październiku b. r. odmieńskim
w Piotrkowie kiel. Pami K. Minicykowsky.
To dzięki Pani Profesor poznałyśmy się
i zaprzyjaźniłyśmy. Później, po
Pomocach w Warszawie, byłyśmy
w 2 tygodnie w innych obszarach ziemskich
- Łaniszewo, Mühlsberg, ale nie zaprzyjaźniłyśmy się.

Dziękuję Pani Profesor za przesłanie
potwierdzenie otrzymania relacji przez
Archidiecezję o. ks. Anny Pińkowskiej. Jestem
o wiele miła.

Telefonowałam do p. Anny Pińkowskiej
i Żyranowa (wzrost Juliana miernie
w Toruniu) - obiecała pomóc, relacje.

W okazji zbliżającej się Święta Bożego
Narodzenia życzę Pani Profesor dużo
siły i zdrowia, wiele szczęścia w ogólnym
Pani pracy, wszystkiego co najlepsze.
Serdecznie pozdrawiam i życzę wyrazu
szczęścia - Jadwiga Tybłowska

IV/34 1
Zyranolón dn. 19 XI 98r

Drogiu Pani Katarzyno! Wpłynęło dnia 25. XI. 98

Lp. 2125/WSK/98

Serdecznie dziękuję za przesłanie materiały, szczególnie za potwierdzenie, że w zbiorach Archiwum znajduje się relacja kol. Marii Pinolov. I p. M. Chomicki, Furmanowi porozumiewałam się telefonicznie. Obiecała przesłać relację.

Przepraszam dla Archiwum W.S.K. koarty informacyjne d.c z listkami, który także ostrego dyskursu rozkłada "Zobaczyć" Pagan razem wyprisywałam wszystkie możliwe polski. Myślę, że tym razem przyniosłam się wskazać Pani Profesor Lankiewicz, a mianowicie: 1. zachowywałam marginesy, 2. nie użyłam na jednej stronie kilku autorów (tylko jedna autorka), 3. nie użyłam opracowań kilku listek, 4. podawałam autora, listki listki, 5. podawałam strony. Skoźe to ile, że robiu zero i przylepiam wypriski na kartce informacyjnej, ale w ten sposób wlatniau sobie prac.

Boroko prosy, aby Pani napisała, czy te wszystkie wartości informacyjne przypadają się dla Archiwum, czy może są też i niepotrzebne.

Z listy pani Amy Casperskiej "którym lute ostrego dyszewca" powstało jemu sporo nasunęła napisarce Paniacie do napisania, Myślę, że już prośnięta Bożego Nawiedzenia d.c. przesłać.

Boroko prosy Panię o przekazanie dla mnie za zadaniem prostym

pozycji:

"Siła i Doleć na frontach II wojny światowej" cz. 2. Materiały VI sesji popularno naukowej II Tomu 16-17 X 96r pod red. Ł. Zastackiej - 1 egz

Jedną z moich koleżanek ze S.Z.A.K. ze skierowaniem wyraziła chęć napisania wartości informacyjnych (nie należy jej do Memoratu) - Boroko Panię prosy o podanie pozycji - listy, jeszcze nie zagospodarowanej, z której mogłaby skorzystać.

Jeszcze jedna prośba - czy w bibliotece
 Archiwum by było możliwe się narodził
 Gabler? Rodzice mojej kuzynki, obojgu
 Gabler Helena Lidia i Gabler
 Aleksander Karimier zostali aresztowani
 w Warszawie 20 X 1943 i rozstrzelani -
 miesiąc wcześniej.

Adres kuzynki: Grossmann-Rosmanische
 Kreis (z domu Gabler) Warszawa,
 ul. Chęcińska 18a m 29.

W październiku (21) odmożdziłam
 lud. Janek Krowczyński w pięknym
 domu z ogrodem i wspaniałymi
 siernicami. Poznajemy się dzięki
 Archiwum. Po powrocie Hamarskiego
 przebywaliśmy ^{razem} nie wiele wtedy
 o sobie, w drodze obywateli jenieckich
 Lomusdorf i Mühlberg.

Serdecznie Panię pozdrawiam, życzę
 pozostanie dla Pani z Archiwum
 oraz



IV/37

z okazji zbliżającego się Święta
Bożego Narodzenia pragniemy życzyć
zdrowia, radości, wszelkiej pomyślności

Janina Tybłowska



MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 8.XII.1998 r.

L.dz.: 2125/WSK/98

kopia

Pani Jadwiga Tyblewska

96-300 Żyrardów

Droga Pani Jadwiga!

Bardzo dziękujemy za przysłanie tak dobrze zrobionych kart informacyjnych. Pyta Pani, czy to dobrze, że robi Pani ksero i przyklepia wycinki na karcie informacyjnej. Otóż my w Archiwum także w taki sposób robimy karty, jeżeli jest to tylko możliwe.

Nie wszędzie podaje Pani teren, na którym działała osoba, której dotyczy karta. Rozumiem, że wynika to z braku informacji na ten temat, w źródle, z którego Pani korzysta.

Dalsze karty informacyjne proszę wypisywać z , natomiast Pani koleżanka ze Skierniewic, która zadeklarowała chęć wypisywania kart informacyjnych mogłaby je wypisywać z jeżeli natomiast nie dotrą Panie do tych pozycji proszę dać znać, jakie książki mogłyby panie opracować.

Proszę też przekazać Komunikat nr 6 Pani koleżance, którą serdecznie zapraszamy do współpracy z nami w ramach Memoriału General Marii Wittek

Jeżeli chodzi o nazwisko, Gabler, to nie figuruje takie w naszej kartotece. Napiszemy ją do p.Ireny Grossman-Rosmańskiej osobno.

wyjaśnić
że jest
Gabler

Dziękujemy również za nawiązanie kontaktu z p.Melanią Furmanik, nie nadesłała jeszcze swojej relacji, liczymy jednak, że niebawem to nastąpi.

Jeszcze raz za wszystko dziękujemy. Składamy najserdeczniejsze życzenia świąteczne oraz wiele dobrego w nadchodzącym Nowym Roku

K. Minczykowska
Katarzyna Minczykowska

52 Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

IV/39
Toruń 2.II.1999 r.

kdz.: 2501 WSK/99

Tyblewska J.
kopia

Szanowna Pani !

Bardzo dziękuję za przekazanie na rzecz
Memoriału 20 zł.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia od całego
zespołu oraz zapraszam do dalszej współpracy.

Z wyrazami szacunku

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

Serdecznie dziekuje Pani
za przekazanie wspomnien
mi tej wzsmocze ~ hotelu
Ewa Bute Złowacka

IV/40 (146)
Zyrardów dn. 8 02. 1999r

Droga Pani Katarzyno! Wpłynęło dnia 10.02.99
Ldz. 310/wsk/99

Przesyłam dobrane listy z nowiniskami
miejscami z Pomorza - Serbii i listy
Czuperkiej - Siermiej H "Cztery lata ostrego
dypuru". Rozumiem, że pomimo dokonywa
wprost opracowywanie tej pracy.
Pozostało jeszcze kilka rozdziałów, które
mam zamiar dokonać.

Pracy, które Pani wymienia "Nasze
dzienniki grupy 212-AK "Helony Brozowski
oraz "Dzienniki łobieskiego oflagu" H Friesel
nie ma w bibliotece w Siermiejcach, ani
w Zyrardowie w bibliotece, z listy przesyłam
listy.

Koleżanki ze Siermiej, która miała dla
wypisywanie list, nie może na prośbę
listy przywrócić.

Co do mnie, to gdy skończę wypisywanie
nowinisk z listy przesyłam, nie może
na tym prośbę. Muszę trochę więcej się

svoinim zdravljem, a konkretno srcem (aritmije koronarna), a pone teur zdravstveno stanje se
trochi (tomazepil i jalo farmaceutke) ne kili
godim do pracy u apteci, povele zdravstvenim
chi se izvrsava i kompjuterem (u ktorom
do tej prvy nie nictam do izvrsava)
Komunikat Nr 6 prihoda am kolektive
u Zyrandora.

Dzignys se zainteresovane si novovidem
haber - robnikom u lesnicu u Hornem. Je
nie spusti am nigodni kyo masivne.

Dzignys se presane polimtorsanie
u praty (u prate dotaznja lesnicu "Kurbu
Pole na Frontu" najny sinatoru u 2)

Ja ro'nmie serobanie Paris probraviam
i prasy o prihodu u yvorov stantem
ova serobanymu probraviam Tomi prot.

Klabieci Komaciej.

Serobane probraviam ro'nmie ote
Caicyo Zespoiu Paris - Hospit pracovnicu
Yadnige Lybleru

IV/42

FUNDACJA

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej

ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń

☎ (0-56) 65-22-186

Konto: WBK II Oddział w Toruniu

10901506-4675-128-00-0



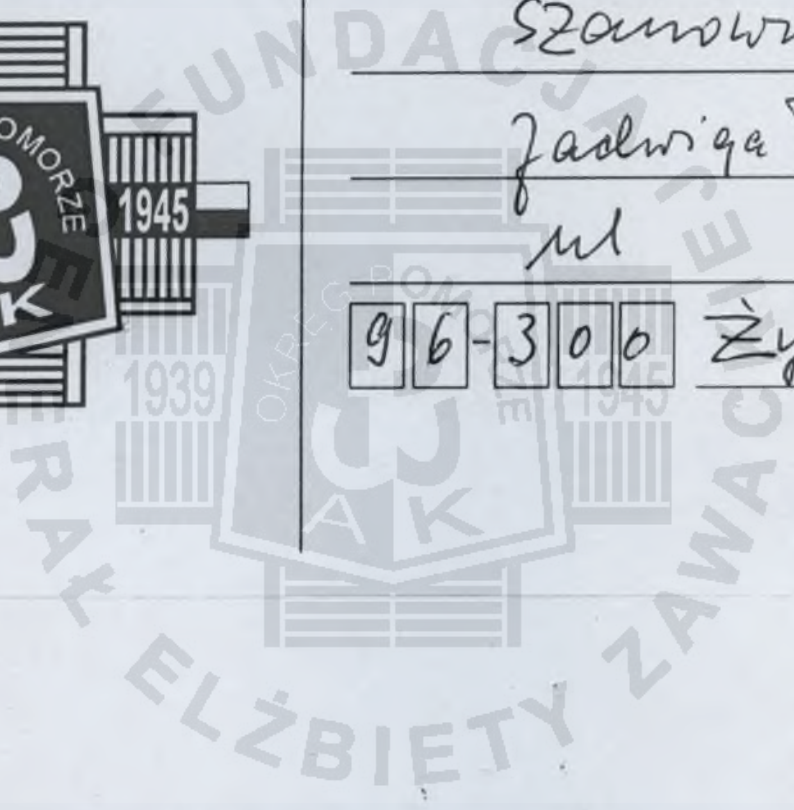
Szanowne Pani

Jadwiga Tyblewska

ul

96-300

Żyrardów



wypłynęło dnia 49
380/USK/99

Termin 16 II 99

146

Stanowie Dwoja Pani,
Dziękujemy za listki kart mar-
szko wych. To bardzo warty ocenił

Pracy namoś Avchinnom.
Pani Ivarie jist ne krotkim
motepie - konierj pracy męgištenke

Przykro, że ma Pani krapoty rado-
stnie - oby się ukrótce skonczyły

Ważę z mamą wadzijs me dlaty
iżpis pracy ale ciżymy się, że Pani
możesz troche do swojego Zawodu

16 VIII toż by dwinj obchodni 100 deni
Wrodzin Generał Maris Wikth - przy-
stow Pani Zaproszenie?

Bardzo serdecznie pozdrawia
Elżbieta Złuszcz

Spis z Kasa na kopy

ELŻBIETY ZAWADZKI

Jadwiga
Jyblewka Janina
ul. Kościelna 19 m 22
96 300 Żyrardów

L 2206/WSA/99

Żyrardów dn. 20.08.99 r.

Droga Pani Profesor!

Serduszkiem drążę się za przebaczenie materiałów
WSK, przede wszystkim za zaproszenie
na Urzędności i Honorarium Urzędności -
Słone Sł i Katedrac, Apel Poległych,
późniejsze Tabela Przemysłowej -
były rozmowa, podmiot, najmniej.
Chór Wojska Polskiego spierał takie
piękne, że brali słoń, takie jak Wojsko
Polskie pod Granatolem, Apel Poległych
- to był słońcy myśliwcom Kobietom -
- Polkom, które walczą, a takim ciępiatę,
i prosiu straty najbliższych.

Organizuje Urzędności na najniższym
poziomie - fantazyczne.

Dziękuję za listy i załatwienie.

Tyłko - jechał autobusem na Mroczynski
 odłamanie Tablicy Pamiękowej - autobus
 niespodziewanie zahamował i wtedy
 kol. Janke Kuronowie spadła na
 podłogę i bardzo rabiła się - nie
 mogła wstać i ruszyć się. Kierowca
 wezwał Pogotowie Ratunkowe Precyzio
 i do szpitala na Solcu. Tam medycy
 musieli się odczołować, silne skurczenie
 kręgosłupa, ^{a nie później} ~~dosyć~~ ~~obciążenie~~ do domu
 w Piastowie. Byłam z Nusi w szpitalu.
 Dołączyły materiały na temat Pani
 Halarecy. Przechowywane biogramy
 Pani Heleny Danilewicz, opracowane
 w Archiwum Pomorskim - (nie zdjęte
 przez nas). Z Muzeum Pomorskiego to
 opracowanie zostało bytoby już dostarczone

IV/46 3

o to miie ^{ii maju} (oto Zyrantowca, ale problemy
były zły adres i zwrócić do Hansony
Odebraćam dopiero w dniu uroczystości
- w porządku.

Podaję materiały na podstawie

księgi Czerwonej - Słomickiej H. - p.t.

"Czerwona kasa ostrego depozytu" - zwrócić

urząd, miasto Ostrołęka Maszowiec

Cyfrę - "Miasto Ostrołęka Maszowiec

zajobowiązuje się w czasie II wojny światowej

w trudnym położeniu. Należało do

Generalnej Subercji, a granicę w odleg-

łości kilku kilometrów od Lincolniem

Reakcją, stało się więc powstanie

przelotowym dla tych, którzy chcieli

niec przed przesładowaniem Interwencji

na Hschid. Było to w silnie straszone

IV/47 4

przez Niemców, a jednoczesnie poriadko
b. liczne organizacje podziemne, które
bez względu na wielkość polityczną
są pochodzenia społecznego
promocji przedstawicielstwa, ze ich
osobami nie należy mylić, natomiast
ich znaczenie.

Aresztowani po licznych dniach
niejednokrotnie byli przewożeni do Pawiaka
a następnie do obozów koncentracyjnych
Obrotowy relacji przesłano do więzienia
Pawiaka (o frakcyjnych kontaktach).

Ostrowi Nowa i wsi olęczyński (Kierowki)
- Janina Katarzynska
Podobnie nazwiska „Ostrowianki” przeby-
wających w Pawiaku.

Poniżej Katarzyny przesłano
nazwiska o przeobrażonej pierwiastek

pensji w Skiermientowcu $\frac{IV}{48}$ 5
Hagmaret - może to rodzinie?
Koleżankie Maria Pindor przesłała
operację wariantu zóńcówcego w trytalnie
kolijonym w Pruszkowie. Dwa dni
temu wróciła do domu. Jutro siabę.

Dwa jęnie dristuje ze w myśle
talnie ze puchosane przestrzenie
- bombę było mi mi to i rozstrzyknie

Serdecznie i je pozdraniam
Poczę Professor, ięun myrony
szamku

M. Jęst męge i yblentka

Wpłynęło dnia $\frac{14.09.}{1956}$
Ldz. $\frac{2206}{199}$

L. dz. 2236

IV 49

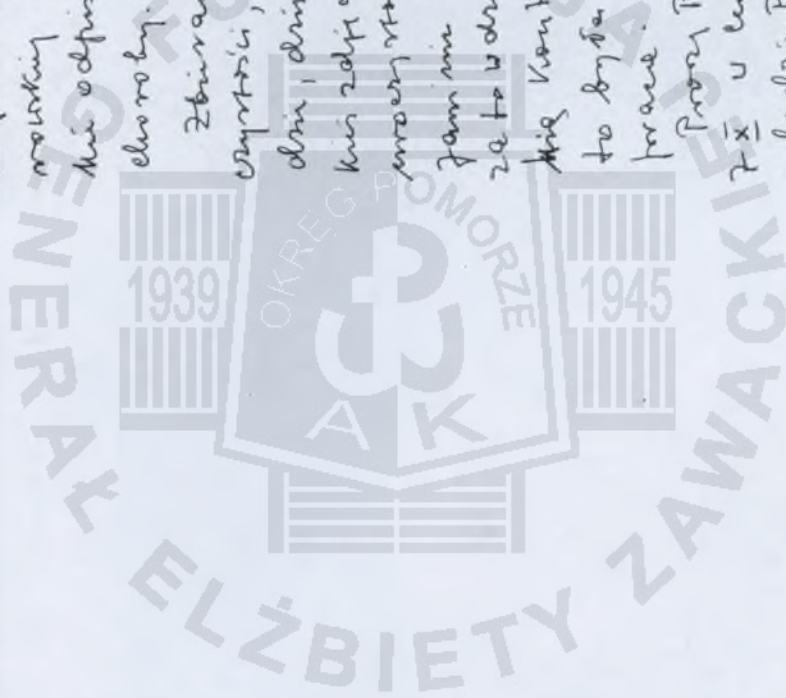
Toruni, 16 09 99

Droga Pani Janino,
Dziś napiszę do listu z 20 08 br., że
informacji o wyjazdach panie Ika-
mowskiej (jaki jest stan jej zdrowia?)
mię odpisuję od razu z powodu
choroby.

Zbiórany album z przebiegu wio-
syntosi, Pani opis tuż tam my zają-
dni, dnia napis. Może Pani ma ja-
kimi zdjęciami. Sprawne organy zają-
mieszystości zawiadomiamy imię POK
Pani imię Sikorskiej (także jej portret
ze to uderzenie) Proszę napisać z
nią kontakt i jej to powiedzieć -
to by było jej wielkie indywidualne
poradę.

Proszę Pani o meldację z konferencji
F&X u lewej Białej Góry, nie białobramki
- bracie Pani tam, pracuje?

Barbara Nowolimska podziwiam
Elżbieta Zawacka



odp. K. Mru.

16.02.2000r.

IV/50
Zywardó'H dn 27.01.2000.

Droga Pani Katarzyno! Wpłynęło dnia 1.2.
Ldz. 0233 | WSK/now

Przesyłam karty informacyjne na
podstawie kartoteki Szwajcarskiego Związku
Zaimięcy AK w Szwajcarii.

W miarę możliwości, takie jak rozmowy
telefoniczne, będą wysyłać karty z listą
Karel Lamerchona śliczo (przes - nie żyje)
"Szwajcarii w rękę" i moim świątecznym
wzrost. 1999r.

1939 1945
Serdecznie pozdrawiam Panię,
Panią Dorotę, Katarzynę i całą
Rodzinę Fundacji.

oraz specjalnie pozdrawiam i wyrażę
szacunek też dla Pani Profesor
Lamachiej.

J. Fryblenska

P.S. Dołączam niepełne adresy Kobiłanek
podawanych po uprzednim porozumieniu się
Pisaćam tylko naszę miarę (myślę, że
obowiązuje i w tym wypadku tajemnica?)

Wpłynęło dnia 15.2.2000
Ldz. 0370 WSK 2000

Zygrantów 8.02.2000^{IV/51 1}

Droga Pani Katarzyno!

Wysyłam dla Archiwum WSK. książkę

"Słieruiewice w czasie II wojny światowej"
(polecono mi - moją praca w sprawie K. Zwiernicki)
Jest autor Karol Zwiernicki z 1998r.
(książka wydana już po jego śmierci).

Karol Zwiernicki był presem Okręgu
Kultur - Zachód i Koła Światowego Związku
Żołnierzy AK w Słieruiewicach.

Książkę ofiarowałam dla Archiwum WSK.
w Toruniu. Jego żona - Halina Zwiernicka
Barok prosilibym, aby mogła Pani w kilku
miejscach jej pokrzepić.

Podaj adres: Halina Zwiernicka
pochm. ul. ...

96-100 Słieruiewice

Jeżeli w jakimś momencie pojawią się
książki napisane przez osoby informacyjne
współczesnych wymiarów tam kobiet
(obierają) - ok. 300. Nie wszystkie pierwsze
tytuły, które dla kochanki

Proszę o wiadomość, które już przesłać

IV/52
H Sliecinieciach 2

Zinģelis - domny "Dzīvotāji", aby nupriate
karty stonki-jist b. duzo talie AK. -
ma nuie lvtarugi.

Telefonotājam olo presene Kuča SližAK
n Sochaševie - p Stanišana Janičiepo
jist nspōt autoram njobanej n 1991rok
lexikā "Armia Krozāva na Lieus
Sochaševskiej". Druzi autor - Henryls
Zarskovslis (talie evōšam Gol nē zjē).

Pam Janičis obieat ngrāc lexikā
ole Archivum U.S.K. n Toranā (nupriemonej
Hystorāca ol. 40 lekt nupri nuzj ngrāc
na probroime kartoteln Sincatorojev
Zinģelis Zōmāy AK n Sliecinieciach -
nie mēan potmēndrēma, unj dozardj ?

Sendēme probroime ole Pam
i caiej Zatoji Fundācij Tēus
Prōnīcē (a priede ngrāsim) ole
Pam Profesor Zarskovsliej srodome
probroime i ngrāsy braundēn
presjām

Jaslmige Tjblemsle

(Nupriam se Sliecinieci - nābevece podst
H Zinģelis)

MEMORIAŁ
General Marii Wittek

IV | 53

Toruń, dnia 16.02.2000 r.

1.dz.0387/WSK/2000

Pani Jadwiga Tyblewska

96-300 Żyrardów

Szanowna Pani,

W imieniu Przewodniczącej Memoriału p. Doroty Zawackiej-Wakarecy dziękuję za przysłane do naszego archiwum „karty informacyjne” (41 k.), które po włączeniu stanowią część kartoteki informacyjnej będącej najważniejszą z naszych pomocy archiwalnych.

Z poważaniem i pozdrowieniami od całej załogi,
a zwłaszcza od Pani Profesor

Katarzyna M.

Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Archiwum WSK

Ps. Z niecierpliwością oczekuję dalszych przesyłek z „kartami”

„ostatniej książki”

Właśnie otrzymałam kolejny list od Pani oraz książkę p. Karola Zwiera Gowalskiego. Najwcześniej napiszę do Pani Zwiera Gowalskiej. Otrzymałam też (okładkę) książkę Armie Krajowej na Ziemi Słodzkiej - dzięki jej cennej

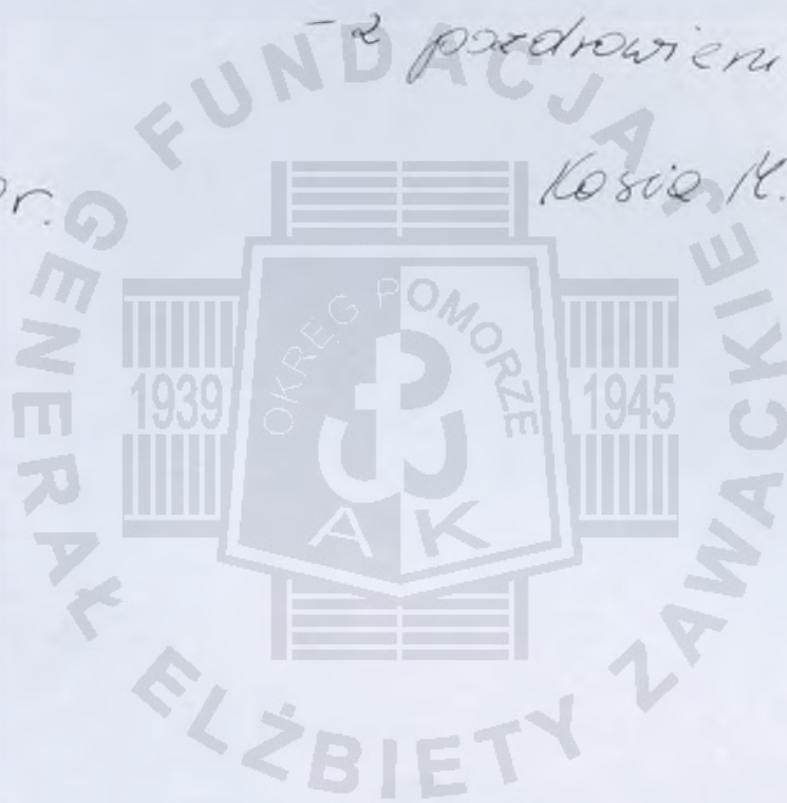
za wsparcie. Wogóle bardzo Pani dziękuję IV 54
za tak skuteczną współpracę. Cieszę się,
że podjęła Pani rozmowy z byłym zbrodniarzem
-wypisy od miś są bardzo ważne.

Żeśca e na dziękuję
za wszystko

- z przedwiozaniem

16. 02. 2000 r.

Kosio K.



IV | 55

Wpłynęło dnia 3.3. KRL Zyrardów dn 1.03 2000.
Ldz 0452 | 424 | 2000

Szanowna Pani Katarzyno!

Przesyłam następną "kartę" - wypisane kolejnie nazwiska z listy "Sieremnice w czasie II wojny światowej". Pewnie nie wszystkie "karty" są miłąsine dla Anthonum, ale Pani należy wybór.

Do ostatka ^{do} napisałam jeszcze kilka dosi spronych listów.

Do Sieremnice ostatnio nie telefonowałam (Różne sprawy rodzinne - m. in. mój synowiektóre przyjęła na kilka dni z Szarykami do Polster, utrzymałaforebly se m. in. w tymi dokumentami w procesie k. Zyrardowa)

Nie wiem czy wypisywane są karty w "Złoty Dzie" o co proszę.

Pomieram do tej pory w Sieremnici całą miłość z Janem Obrogiem Karama Laubel \$2ZAK, u nas znajdują się kartoteki Kół m. in. Sochaczewa, Rany Muz, Bratcy Rowoskiej, Kobiłanki - sekretarke Kół w Sieremnici całą obywatela wypisać dowo z tych Kół.

Cięż się, że p. Jannicki - prezes Koła ŚZAK
w Sochaczewie przedkłada książkę „Archiwa
Krajowa ze Ziemi Sochaczewskiej” -
jest jej autorem (współautor p. Lechowski
nie żyje).

Żądaniem artykułu dot. Pomorskiego
Okręgu AK z „Łańcuch Polskiego” z 1997 r.
może przydać się.

Z promowaniem i poszerzeniem
oile Pań, oile Pań Profesor
i Cożej Żołogi Archiwum
Jadwiga Tyburska

Wpłynęło dnia

17.3.

IV/57
Zyrowódok 15.03.2000r

L.dz.

538/444/2000

Szramonna Pavi Khataryno!

Przesyłam pozostałe „kwarty informacyjne”, wymienione na podstawie listy H. Zmurchowskiego „Słuchawice w czasie II wojny światowej”. Nie proszę o przysyłanie przynależności do danej organizacji. Część materiałów powinna niepotrzebnie podlegać - do usunięcia.

Przesłałam ^{424K} również dwa obcięcia materiału opracowanie - listy z Jego Terem. Ktoś dał mi 2130K. Dziękuję za listy, które powinny być w kwarty informacyjne kłopot.

W Słuchawicach, miernie je opracowywanie są kwarty w danym. Dziękuję!

Dodatkowo przesyłam materiały odt. rodzeństwa mojej koleżanki z Komitetu Formacji w Warszawie w czasie okupacji - Danuty Hajzarskiej. Proszę jej rodzeństwa zapytać

IV/58

u Pomníkům Karantenským - Marie
Barbara - samitani uske u Božalioni
"Gurkov" na Starém Městě 13 VIII 1944
vstala i přiložené soubor
- skvělá oběť, a potom se
vstala i přiložené soubor
vstala i přiložené soubor
vstala i přiložené soubor

Serobasie Pavis, představení,
1939 1945
norma dla Pavi Profesor
oras Coisj Lestogi Memon ake
pavlina Trojanská -
Tylenske

Wpłynęło dnia 16.06.2000 r. 14.06.2000 r.²
Licz. 2518 | 4516 | 2000

Droga Pani Katarzyna D.W.

Ładuję sobie sprawę z tego, że nie wybaczałam mi już tyle długiej okres miłości z mojej strony, a przede wszystkim nietybotać mi już nie przesłanie Paniom żywej miłości. Trudno jest nawet to uprzedzić.

Dziękuję bardzo za przesłanie zdjęcia i „Komunistę” nr 9 z dn. 17.04.2000 r.

Od dłuższego czasu wszelkim i przypominam o napisaniu kart informacyjnych w danym z BohiD i skierowaniem. Myślę, że może mi niedługo dostarczyć mi te karty.

Hiem, że z Lyranobore z danego z BohiD miały być koleżanki i inne kart.

Przesyłam trochę danych z rubryki „Odeski na wieść kart” z Bruletyndor Informacyjnej - mieszkającej SZZAK.

10/60 2

Może to niepotrzebne, gdyż personele
te Brimleyony docierają do Torunia,
Wiem, że kod preses Koła SZAK w
Sochozowie przestaję być, Anna Krajowa
na ziemni Sochozowicy - proszę Go o to
iż utrzymuje kontakty z Toruniem.

Proszę także o przesłanie listu informacyjnego ^{dot} kobiet ^{SZAK} z Biadą Konradką
i z Karty Muzornickiej. Nie wiem, czy to
uzupełni.

W związku z naszym podziałem automi-
nistycznym kraju, Słomienice nie
będą już Obrogiem tylko Kołem SZAK
i przechodzić do Obrogi Łochi.

(presesem Obrogi ^{SZAK} Łochi jest Janusz
Michalski - jest także vicepresesem Łosy
Słomienice SZAK w Warszawie)

Sochozów przechodzi do woj. murowańskiego
Toruń do woj. kujaw. Koło w Łosy do Łochi.
Może Karta (Biada Konradka i Karta Kujaw. Słomienice
w Kole Słomienice).

Łosy serdecznie pozdrawiamy dla
Pani, dla Pani z Łosy i Łosy Memoriału,
Proszę proszę o przekazanie wywiadu
szkoleniu dla Pani Profesor. Zyglini

IV/611.

Odesatij na wieczną wartę

- Biuletyn Informacyjny Nr 4, Warszawa
luty 1998 r

(Pismo Złomędu Głównego Szw ZAK.

Okręg Dobrosztęski

Stanisław Brach - Dombek "Jurek"
nr. 1914 r. KZHZ-AK od VIII 1941 r do I. 1945 r
zmiennosc i odolnosc w obronie "Stary"
- Nowogródka

77 pp AK, samodzielnosc w Okregu No'w,
konspiracja - Kilm. Opiera sie na tym
por. "Janusz" d-cz 8 batalionu, ktorzy
po Powstaniu Warszawskim jst zagrozony
wymazaniem z gb'w ZSRR.

Określona Krzyżem AK, Krzyżem
Gontyżanckim

Zmowa 23.01.1998 r na Krocianin.
Pochowanie na Dobrosztęckim cmentarzu

IV/62

Białeśny Informacyjny
Lutyczeń 1958r



IV/63 2.

Odeszli na wieczną noc

Prinleżyn Informacyjny Nr 4 Warszawa
Lutyciel 1998 r.

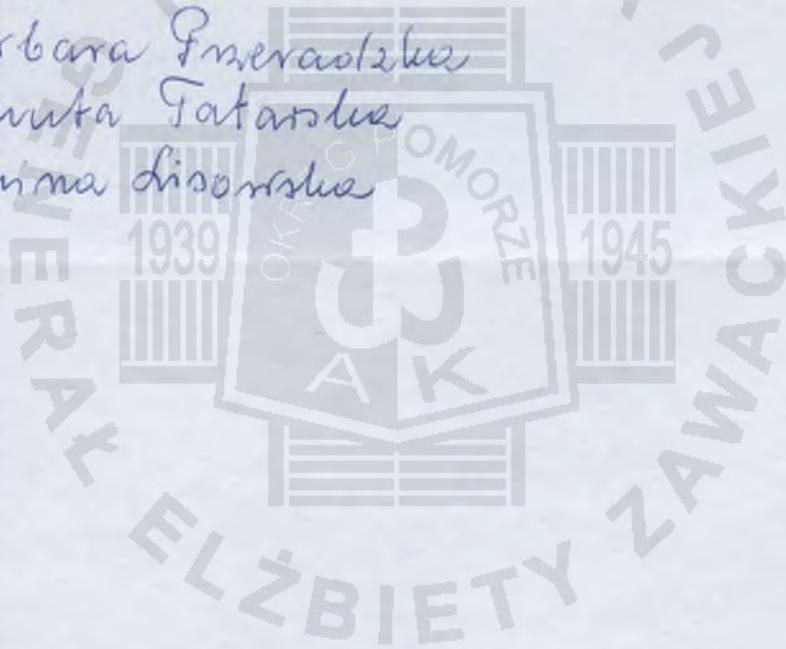
Koło B. Żołnierzy AK O/Toronto

Od 4 lutego 1996 do stycznia 1998 r.
m. im.

Barbara Pniewska

Dawida Tatarska

Jamna Lisowska



10/64

Prinleżyn Informacyjnij
kwiecień 1958r.



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii-Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0
L. DZ. 652/NSK/2000
MEMORIAŁ GENERAL
MARI WITTEK



POW
PWK

WSK-
-AK

IV/65

Безменова Ирина
Ядвиги Тыблевской
ул.
96-309 Зырадов



Безменова, Дорога Ирина Ядвиги !
Nie mam czasu & odpowiedziami
na Pani listy oraz imonujac ilośc
przytomych przez Panię kart informac
ujmych, za które bardzo Pani dziękuje.
Zostaną one oczywiście wstawiane
do kartotek. Dziękuję również za
przytome materiały dotyczące Żołnierzy
Wojaszków oraz artykuł na temat
konspiracji pomorskiej. Wszystkie
materiały skrupnie wykorzystaliśmy.
Z wyrazami szacunku i podzięk
X. Piniakowska

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0
1.dz.2419/WSK/2000

IV/66

MEMORIAŁ GENERALA
MARII WITTEK



Bosnowska Polna
Jadwiga Tyblewska
ul.
96-300 Żyrardów

Toruń, dnia **11.07.** 2000 r.

Szanowna, Droga Pani Jadwigo,

Przed wszystkim bardzo dziękuję w imieniu Pani Profesor oraz w imieniu wszystkich naszych Pań za tak serdeczne i ciepłe życzenia. Dziękuję też za przysłany materiał oraz za propagowanie naszej działalności. Jest to dla nas bardzo cenna pomoc, dzięki której możemy pozyskiwać nowych współpracowników - myślę w tej chwili o p. Stanisławie Janickim.

Odnosnie Pani zapytania o współpracę z Białą Rawską i Rawą Mazowiecką, to liczę, że wkrótce napłyną z tych Kół materiały, na razie bowiem takowe nie napłynęły. Może to być jednak spowodowane okresem wakacyjnym.

Z wyrazami szacunku
i pozdrowieniami od całej ekipy

Katarzyna Mindzykowska
Katarzyna Mindzykowska



Wpłynęło dnia _____

адпісана

№167

Ldz. _____

Лыраводор dn. 24.08 2000 r.

Шановна, Droga Pani Katarzyno!

Колькі раз інфармацыя, што я
напісываў на падставе лістаў
Анны Суперслей "Цяпер гэта остры
дэфенс" быў намісто Галіны Сзындзіевіч
(познейшае намісто Самічэ)

Обечна прашаю нейралога м'яг Галіны
Самічэ (знаходзіцца ў Гораці Гыборай)
і дазваляю папрэдуіць яе ў дачыненні
з лістаў.

Значна часіне з намістам урачы, на-факт
помогаў Язюком - Галіна Сзындзіевіч
Самічэ прашаў адуі нагляданне
з гэта дачыненні Язюком і заапісана
ся м'яг. Прапачыла ў арганізацыі,
тэрацы на іаміаль і выр'азіць да
Ровенсбіч.

Нейралог Галіна Самічэ прашаў
ведучы Бірлетым Інфармацыя
на Катэрына і іншымі матэрыяламі
дот. справаў помачы Язюком і часіне
слупачы - прашаў о те даме..

IV/68

Serdecznie dziękuję za kartkę z dn.
11.07.2000r., za pozdrowienia.

Ja również serdecznie Państwu
pozdrawiam i życzę wyrosnąć
szczeniaki i pozdrowienia dla
Państwa Profesor Zamachaj i
dla całej ekipy.

Jadwiga Tybłowska



"La muraua Paniala" -

II/63

"

Leon Hamat

(Wyd. „Książka i wiedza 1985”)
Hammant) str 481.

Dzielnikowie - Samuela Hobsona

- ekonomista, w czasie olimpiady
członek ZHZ - AK, Techniczne oddzielenie
i przygotowanie do zawodów ZB - AK,
orientowanie w nocy z 26 na 27 pros. 1943 r.
w domu w Warszawie. Przez ten miesiąc
przebywał w obozowisku w czasie badań
niekoľko bita (miała przetworzony kruszec). Po uwolnieniu
z izolacji została zatrudniona na Serbin
jako kucharzowa kucharzowni, oddaje
dużo więcej czasu przybieraniu niż miedzy
w magazynach wesołości i pracowni
grypsów. W dniu 6 kwietnia 1944 r. wy-
mieszona do obozu koncentracyjnego
w Ravensbrück.

IV/70

"Centery lota ostrego dyżuru"

- Anna Czerwina - Ślimice

(Hyd.-Cyfelnik, Warszawa 1989)
str 307, rozdz. "Izolacja".

"Malina Szynkiewicz (obecnie Samiec)

- iżymowa w Odolniku Komendy

Górnego AK; areszt 26 X 1943, bardzo ciężka
i maltretowana w czasie przesłuchań
w Gestapo; przeżywała ok. 3 miesięcy
w izolacji. Trzymała się bardzo dzielnie
i mocno. Po zwolnieniu z izolacji pracowała
na funkcji korytarzowej i odrob. (kurortu-
tanna) - do 6 IV 1944, tj. do czasu wymierzenia
do Ravensbrücku. Pracując na funkcji,
oddawała cenę własnej w pracy konspi-
racyjnej, zntasowała przy ugodniamin
życiu jako aresztowanych.

IV/71

Wesołych Świąt Wielkanocnych

11 IV 2001 r.

Pani Jadwiga Tyblewka

L.dz.866 WSK 01

Szanowna Pani,

Przeżyłamy wesołe wielkanocne życzenia wraz z najdrożym Biuletynem i Komunikatem nr 11, a także z or. 4 "Służby Polek..." w podziękowaniu za Pani pracę w ramach Memoriału Generala Nera Wittek. Dzięki pomocy osób takich jak Pani nasze działania jest bardziej skuteczne i przynosi większe rezultaty. Liczymy na dalsze wspólne prace Pani z naszym Archiwum. Ze szczerą prośbą od Pani Profesor wszystkich prze-

z wyrazami szacunku
Barbara Kromp
Dokumentalistka Archiwum WSK.

wyjęte z or 4 Sł. Pol,
Bul i K nr 11.

IV/72

Toruń 25 VII 2001 r.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Pani Jadwiga Tyblewska

ul.

96-300 Żyrardów

1.dz.2702 WSK 2001

Szanowna Pani,

Dziękuję za przekazanie na potrzeby Fundacji daru pieniężnego w wysokości 50 złotych. Każda suma jest dla nas cenna, świadczy o tym, że nasza działalność jest doceniana i potrzebna.

Szanowna Pani z zainteresowaniem zapoznałam się z zawartością Pani teczki. Bardzo czynnie wspiera Pani naszą działalność. Czy nie zechciała by Pani uzupełnić swojej teczki, oczywiście jeśli Pani posiada, o dokumenty lub ich kserokopie związane z Pani służbą wojenną (np. legitymacje odznaczeń, oświadczenia świadków), ale nie tylko (np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne itp.). W znaczny sposób wzbogaciłoby to zawartość Pani teczki.

Szanowna Pani, jeszcze raz dziękuję za przekazane pieniądze. Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

*podjęłam
ze pieniądze*

Wielce Szanowna Pani,

L. 012. 2905/004

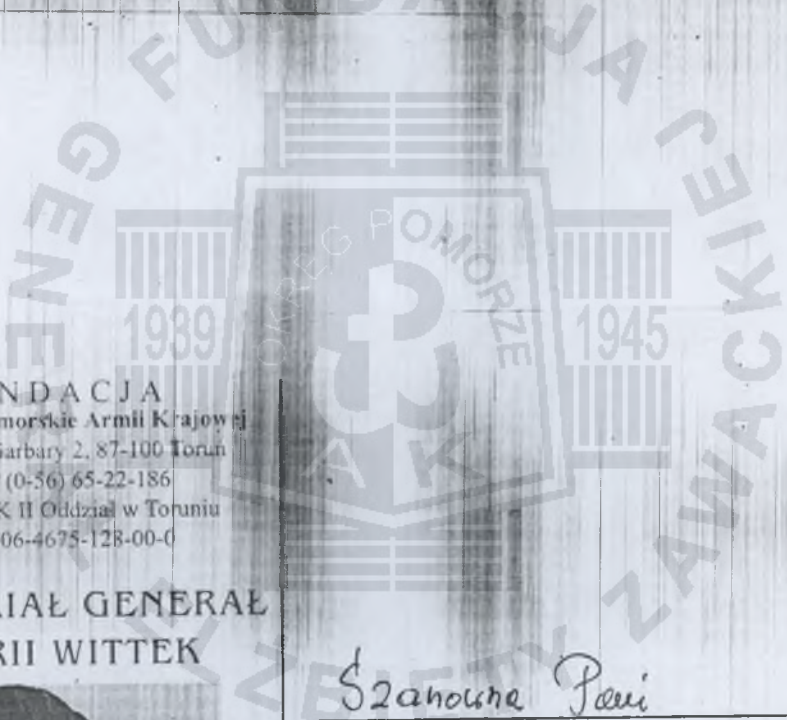
Bardzo się cieszę, że mogłam poznać Panią. Ładuję, że była Pani tak krótko u naszej Fundacji.

Jeżeli chodzi o materiały o Helenie Dżus, to z wielkim trudem skenerowałam to co posiadam. Mamy tylko odbitkę bardzo zniszczonej. Może uda się Pani odczytać cokolwiek.

Dzięki p. Szykzman, która mieszka u Szczęsiej uzyskałam zdjęcia i nekrolog. Zrobiłam też ksero listu pisanego do mnie od Szykzma. Są tam adresy dzieci Heleny Dżus.

Siuszkie mówią Pani, że z domu wyjechała się Bocheńska

Bardzo serdecznie Panią pozdrawiam
Anna Rojewska



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAL GENERAL
MARII WITTEK



POW
PWK
WSK-
-AK

Szanowna Pani

Jadwiga Tyblewska

96-300 2yrardóu

17/74

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

1.dz.3730 WSK

MEMORIAŁ GENERALA
MARII WITTEK

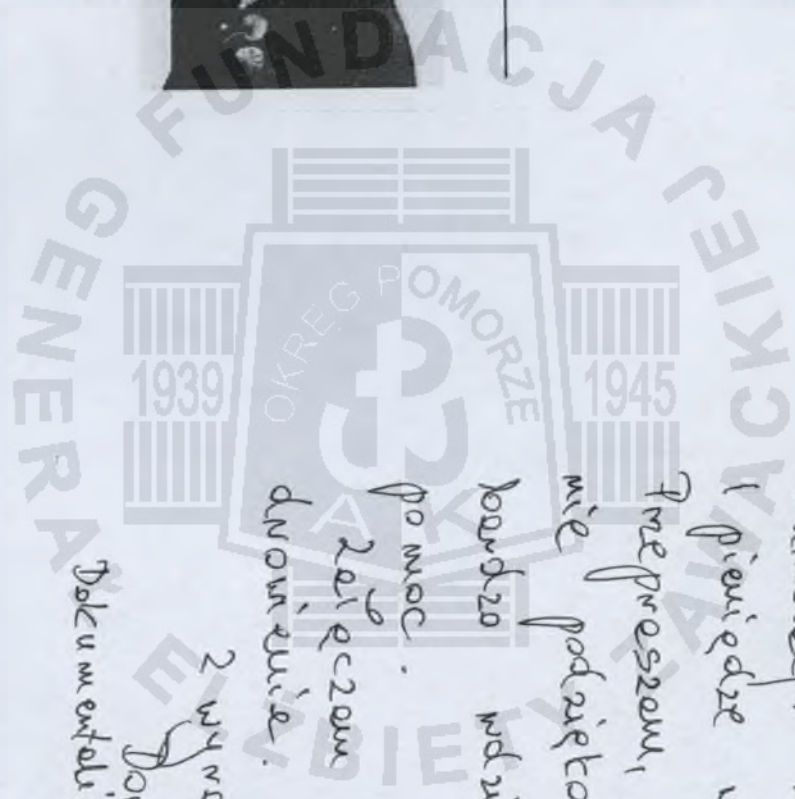
Sz.P. Jadwiga
Tyblewska



POW
PWK

WSK-
-AK

ul. 96-300 Jyrendo



11 X 2002

Szanowna Pani,
W imieniu Pani Profesor i
wszystkich pracowników dzie-
kuję za daną mi pomoc
Fundacji w wysokości 50 zł
i przewiduję wypłaty 6 miesięcz-
nie. Jestem bardzo wdzięczna za
pomoc. Z wyrazami szacunku
Dorota Kromp
Dokumentalistka Archiwum WSK

IV/95 Warszawa
Wpłynęło dnia 7.01
Licz. 28 / WSK-Mk VII 2002.

Fundacja H. J. D. W. - 413

|| Archiwum Pomorskie Archiwum Krajowej
i Tomuim.

Składam serdecznie podziękowanie
Pomorskiej Fundacji i wyrażę szczerą
uznanie za nią wyrażając
i tracks o państwo historii.
Pozwalam sobie zrobić niesmiata
propozycję wyjscia "w Polskę" z tak
wieloma, zorganizowaną wystawą.
Korzystając z propozycji
Planuję spraczkować P. K.
Korzystając z miejsca - moment
skokiem ze spraczkowaniem - to
będzie wspaniały efekt. Jeżeli to jest
możliwe proszę o jakieś zdjęcie ee
Ljarda Kambatowitek, oraz + głosić
osobę jako brata egzemplar material.
Zdziwiam wyrażę szczerą
i podziękuję Anna Duplec.

A J. W. K. W. W.
a ja mam opis
21.03 22

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii
ul. W. C. C. bary 2, t. 10
87-100 TORUŃ

210/76
Toruń, dnia 18.12.2002 r.

L. dz. 5047

Pani Jadwiga Tyblewska

96-300 Żyrardów

Szanowna Pani,

Bardzo dziękuję za katalog wydawnictwa „Nortom”. Zarówno katalog, jak i adresy wydawnictw z pewnością bardzo się nam przydadzą. Niektóre pozycje wydawnicze zainteresowały nas i Panią prof. Elżbietę Zawacką.

Bardzo serdecznie dziękuję za przesłane życzenia. Ja również w imieniu wszystkich pracowników Fundacji i członków Memoriału składam Pani z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia serdeczne życzenia, dużo zdrowia i samych przyjemnych chwil w Nowym 2003 Roku.

Z wyrazami szacunku

Anna Jurkiewicz
Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK



Życzenia
Pełnych radości,
pokoju i szczęścia
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
i Błogosławieństwa Bożego
w Nowym Roku...

praszam
o
Dziękuję.

Wysłana 24/11/2002.



Wysłano dnia 7.01.2003

6340 1/4 losk - Nur 413
28

DELTA-GRAPHIX
33-100 Tarnów,
tel: 014 626 97 89
DG-05-911

Se. Tomi Przeszarzadu
Dorota Waka recy
wraz z całą Lotopą Fundacji
ul. Wielkie Garbary 2

87-100 Toruń

Bole Narodowej 2002 r.

IV | 78

W obywateli obywateli
Ami - Boles Narodowej
i radosci, a takze w Norym 2003
Rok miedzy pomyslami
i wyzszym iacim -
Pracownikom i Mieszkancom
w Gorniu -
Pracownikom i Mieszkancom



IV/99

Лугароў № 31.12.2002г

~~№ 6348~~ 6.01.2003

7/2002

Дарожная Паў!

Бардо дзіслужэ з прачытаў зыхавенна
Га р'орніа наз прача прачытаў
Паў Професар Лаврачкія, Працаўніком
Фундацыі і Аст'онком Меморіалу
наз лепне зыхавенна д'іва р'орніа,
м'еллея помысл'орні, дал'еяч
ор'орніа н праця Фундацыі, д'іва
з'орніа.

Бардо дзіслужэ з Пр'ул'ічым Фундацыі
М. ім. - д'оніа і аў с'я, з'е даўте
Пр'ул'ічэ, н'ор'і працаўніа н Фундацыі
С'орніа н'ор'і С'орніа н'ор'і
М'іст'ані і С'орніа н'ор'і
з М'іст'ані) пр'ел'орніа н'ор'і
К'орніа н'ор'і (н'і д'іа з траў пр'орніа
до Пр'ул'ічэ н'ор'і С'іст'аніа, н'ор'і
родніа н'ор'і.

Наз м'іа н'ор'і М'аріа С'об'орніа н'ор'і.

"Р'ул'ічэ" К'аніа" (н'ор'і н'ор'і 8X12002г)

w Sztokholmie Ordereu Vi Nuto Smitam
 urodziła się w Wymyślimie por. Lipno,
 Słój ojciec Jan Trojanoński urodził
 się w Slespew por. Lipno i ukończył
 Seminarium Kawaryalskie (rosyjskie
 w Wymyślimie w 1910r (ojciec zmarł
 w 1984r - miał 96 lat) Wopomnienie,
 wspomnienia. - Księga Sobociński
 ze Slespego poświęcił nam dom le/Sztokholm
 w ok. 1936r)

Przesyłam katalog Klubu Miłośników
 Księgi Historycznej 2002/2003 -
 w nim uwzględnijcie się również stylus
 wydawnictw prezentujących swoje
 publikacje w katalogu.

Łzy otrzymania Pani katalogi z
 Holskom i Rytmu już dam no telefonu
 i do tych wydawnictw z prośbą
 o przesłanie katalogów.

podaję tel i adresy:
 Wydawnictwo Naukowe Holskom - 00-193
 tel 635 99 37 00-193 Karłowa, ul Stanki 3/1
 Rytm - ul Górczeńska 8
 tel 631-77-92 01-180 Karłowa

Łzy w pracy szacunku Jęblewski

Przesyłam w załączeniu

IV/81

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

Toruń, dnia 04.02.2003 r.

L. dz. 305/WSK-417/03

(Kopie)

Pani Jadwiga Tyblewska

96-300 Żyrardów

Szanowna Pani,

Bardzo serdecznie dziękuję za przesłane nekrologi, a także ciekawe informacje dotyczące p. Danuty Przystasz oraz p. Marii Sobocińskiej. Dziękuję również za adresy wydawnictw.

Paniteczka osobowa nie zawiera zdjęć, może zechciałaby Pani uzupełnić własne materiały o zdjęcia z czasów wojny, a także współczesne.

Z wyrazami szacunku

Anna Jurkiewicz
Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Podziękowanie
tel. A. Raj.

Wpłynęło dnia 13 08
l. dz. 2841 USC 2001

IV | 82

Dokumenty Jawlmgij Groganowskiej.
- Tyblerskiej

zamienski. ul. ...

96300 Zyrardów

tel

1. Smiaulestro wodzenia
2. Dyplom mistrza formacji
3. Wyjeżdż z dokumentami PCK (Zonęd
Stonny f
4. Ośmiadniecie smiaulle
5. Odznaczenia: Honor. Krzyż Pomstańcy (1984r.
Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 (1987r.
Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
(1988-1
Krzyż Armii Krajowej. (1995r)
Srebrny Medal Opiekuw Nigis Pauris
6. Leptymajje Ath
Kryjele Hojshone - 1956
ostatni roszar personaly z. 012007.
miaonroacu ne porusiac

Auf diese Seite schreibt nur der Kriegsgefangene!
Cette page est réservée au prisonnier de guerre!
Deutlich auf die Zeilen schreiben!
N'écrire que sur les lignes et lisiblement!

14145

IV | 83

24/1548

Hajdroci Mui! 2 dni temu myslalam hist do Was, ale samu
nie sadalamo go na pusty, zapominajcie wiezi danc od hel, s ktora mi
chodilo B prony domidzin, o ile to mozliwe, na lincie Skimicim s p.
Lunomelz Lofiz, lat 43 z Kuy ul. Stronniciska 38, Lunomelz Jozef 1.60
i St. Jan 1.13, Brastkinnu Harbina 1.20 (ul. Hopiniska 33) Luyotay
malisus diet pisany przez kiel Stronky Bonhomelz (Nr 105926) do Marysi
Golzbizmekiej na Kawa adms Inonko pomukuje Skierystony Bon.
kowsky 1.40 srodnicia B 1.45 (Kawa Grojziska 30/20m16) Jenezo
Golzbizmekiego (zjnanosciuzgo) 1.27 (ul. Spinska 5m6) -
Kiel. Barbara Semandomelz 1.15 Kozim. 107186. pomukuje
melli Marii demandomelz 1.37, inodreictus Antoniny 1.40.

Détacher le long du pointillé

Maria 1.45 zain u Anio ul. Huzuc Janusia 72 - Kiel. Stanis
Bromofamier 1.18 Kozim 706583 pomukuje Skierystony Toma-
Browkij (mup. fam), zain archata u Huzuc ul. Huzuc 76 81a m 58 wter
z synow Lascikim 1.21 i Kozim. Dzianbomelz (Biska, 53a m 10) -
Kochanicki Mui! Ciekawa jestem jakie u Was mamulki zycia, czy
dusio Kawa ci czy? czy dusio jest u Skierystony, cacki napozymonej lud.

Hier abtrennen

naici i jakie smiatany na Dudaie! czy Waso Fani, mo myjichat? Co sty
chci u p. Sli i Hali, p. Rudistomiej. Dla Huzupliak srodnicia podro.
wienio Niele sy dopros do hata z Japill 24 Huzuplicie tel. 6 mieu.
Luy od Skuzila mi mo wiadomosci? Na pocztow pomukujcie
Skuzila bys przez Skuzicy was na Kitariej 10, patim wysiedli na Ho-
kobi. de mus u obocio u Mielbergu byle Janke Domagelac se Sk. B. pro.
Wzo part, cawan do sypueli part, do yhm, Hli, depop (dla tel) Huzuplicie
alle Louis Mui. Cary, mieuo Huzuplicie, Huzuplicie
i Goriwulz - Jadere



L.d. 5064 WSK/2002

J. 459/WSK

AK
Warszawa

TROJANOWSKA Jadwiga
zam. TYBLEWSKA

v. Nazwiskowe karty informacyjne: 4

i

T: 459

AK
Powst. Warsz.
Wj. 2010

TROYANOWSKA Jadwiga
kam. Tyblewska
ps. "Jagusia"

jęmień AK, po Powst. Warsz., obóz w Leithaus
K. Muelberg (K. Drezna), banach IV, "Gawroni"

zob.: T. 2429/WSK LEHANOWSKA Barbara Wiktonia, II/3

AJ 2008v

i

T: 459

AK

Kamzawa
Pawłowa

TROJANOWSKA Tybleńska Pauline
 ur. 21.02.1924 r. Sieremce ps. "Jagusia"
 Rodzice Jan, Bronisława
 zamiesz. Rybnicki ul. Kosciuszki 19 m 22
 przynależności ^{inżynierskiej} NSK Marian i Bronisława
 Habsburgów. Obozy jeńców
 stopień wyż. podporucznik (studia farmaceutyczne)
 zob. Kartoteka Światowego Związku Żołnierzy

2000, AK Foto Sieremce.
 yly61

T 459 Zg
Trojanowska Tyblewska Jadwiga

AK
Powst. W.
W-wa

Jadwiga Trojanowska-Tyblewska (ur. 1924 r.), prawnuczka wielce zasłużonego dla Skierniewic dr Stanisława Rybickiego, którego imię nosi miejscowy szpital. Od urodzenia mieszkała w Skierniewicach, a od 1937 r. we wsi Ruda n/Rawką.

W 1941 r. uzyskała maturę na tajnych kompletach Liceum im. Emilii Plater w Warszawie, a następnie studiowała na Tajnym Uniwersytecie - Wydział Farmacji. Żołnierz Armii Krajowej, ps. ~~Agenta~~ ^{Jadwiga}. Jednocześnie pracowała w RGO (Rada Główna Opiekuńcza) niosąc pomoc uwięzionym, szykując i dostarczając paczki żywnościowe i odzieżowe. Kontakty z więźniami były wykorzystywane przez aparat kontrwywiadu Komendy Głównej AK.

Powstanie Warszawskie zastało ją w stolicy, przebywała w Śródmieściu, chciała być przydatna, chciała pomóc walczącym, chciała pomóc tym, co mogli pomścić jej brata Stefana, zamordowanego w Głownie 25 października 1943 r.

Zgłosiła się do Wojskowej Służby Kobiet. Podczas dwumiesięcznej gehenny powstańczej przydzielano ją do różnych prac. Budowała barykady, opatrywała rannych, gasiły pożary, pracowała przy produkcji granatów i butelek z benzyną. Kleiła torby do piasku, zaopatrywała powstańców w amunicję i granaty. To wszystko pod ostrzałem artyleryjskim i bombardowaniem z samolotów.

Przeżyła, razem z grupą kobiet-żołnierzów poszła do niewoli. Przeszła obóz w Ożarowie, następnie wywieziono ją w głąb Rzeszy jako Gefangennummer 106574. Przebywała w obozie ^{duisburger Lager} Muhlberg-Lazaret Zeithen. Obóz został wyzwolony przez Armię Czerwoną 25 kwietnia 1945 r. Wraz z grupą koleżanek-jeńców 1 maja wyruszyła pieszo do

kraju. Szły przez teren trwających jeszcze działań wojennych. Po miesiącu wędrówki dotarła do rodziny.

Studia ukończyła w 1946 r. i pracowała w swoim zawodzie. Jest obecnie aktywnym członkiem skierniewickiego środowiska inżynierów AK. Mieszka w Żyrardowie, ale zawsze sercem jest związana z rodzinnym miastem, ze Skierniewicami.

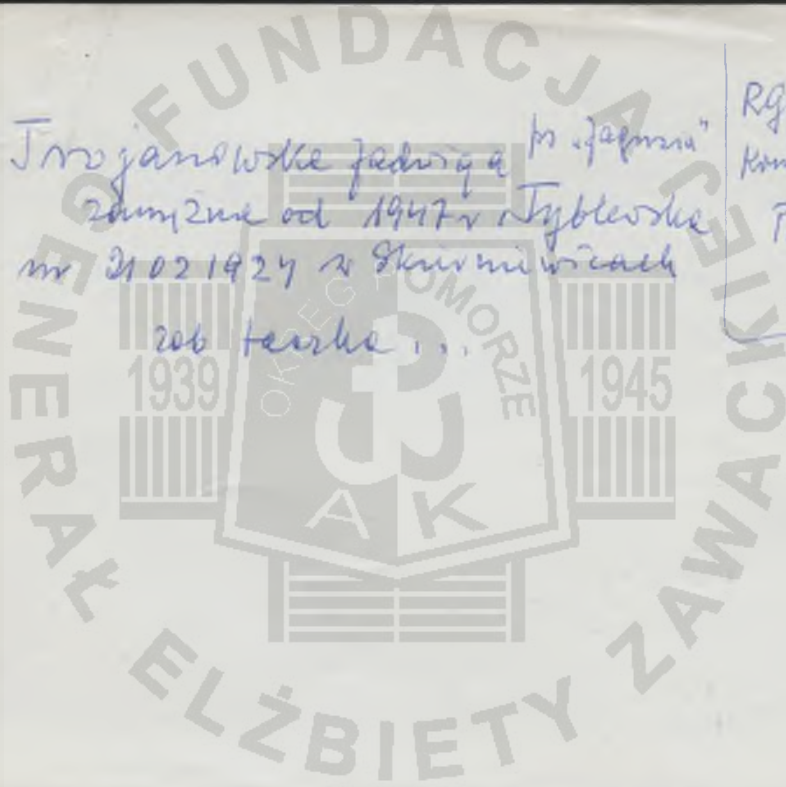
„Kawal Ziemielski” „Kopaciny” alt
walki o wyzwolenie Narodu. Akcja Burza
1944 r.

ER 12/86

Trójgrodzkie Jedynka "Pr. Japana"
Zamknięte od 1947 r. Tyblewska
nr 21 02 1427 z Skurmiłowcach

206. Farska ...

WWE
RGO of nad
Wyzniam
kontyn. w act
RGO PK
Paost Wwe
WSh



T. 459 / WSK

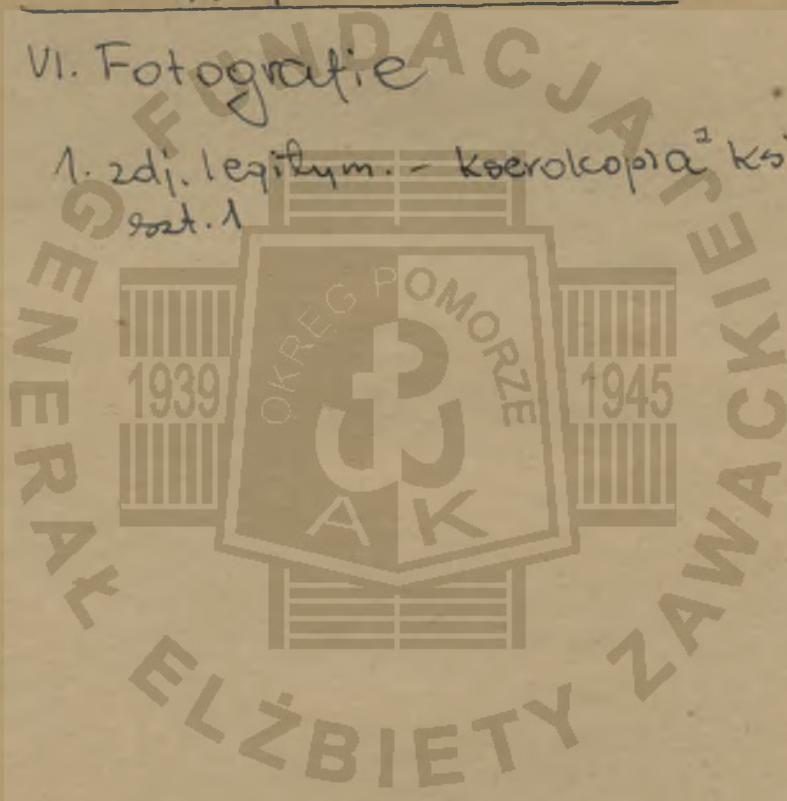
AK
W-wa

TROYANDWSKA Jadwiga

Zam. Tyblewska
ps. "Yagusia"

VI. Fotografie

1. zdj. lepitym. - kserokopia² książki [b.d.]
szt. 1





Jadwiga Trojanowska-Tyblewska

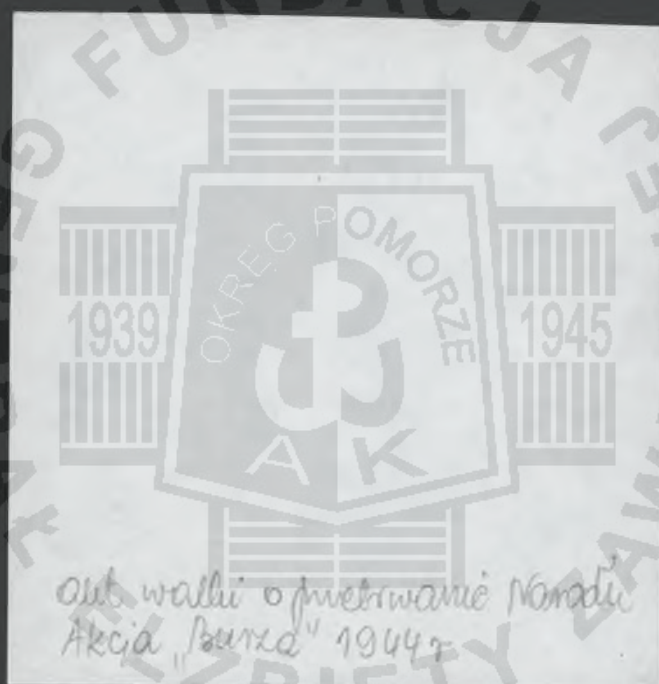
Karol Zwiernichowski - "Rozpaczliny" *verte*

Fotografia z pracy
Karola Zwiernichowskiego
"Rozpaczliny" akt walki
o pnie trawie Narodu.
Akcja "Bura" 1944r."



Jadwiga Trojanowska-Tyblewska

Karolawieczniowski - Rozpaczliny - verte



TROJANOWSKA JADWIGA

